Nr. 137. Sobota, 19 Czerwca 1897. Rok 87.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie od 1 do końca każdego miesiąca w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 8 czerwca b. r. nadać najmiłościwiej radcy Namiestnictwa i referentowi Dyrekcyi galicyjskiego funduszu propinacyjnego Antoniemu Jaegermannowi order Korony Żelaznej klasy trzeciej z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 11 maja b. r. zezwolić najmiłościwiej starszemu zarządcy urzędu cłowego w Szczakowej Marcelemu Fischerowi przyjąć i nosić cesarsko-rossyjski order św. Anny klasy trzeciej.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 13 czerwca b. r. nadać najmiłościwiej sekretarzowi Rady przy sądzie obwodowym w Przemyślu dr. Eugeniuszowi Zwisłockiemu tytuł i charakter radcy sądu krajowego z uwolnieniem od taksy.

P. Minister sprawiedliwości zamianował adjunkta sądowego w Krakowie, Mateusza Włodzimierza Jarosiewicza, sekretarzem rady przy sądzie obwodowym w Rzeszowie.

Dnia 15 czerwca 1897 wydano i rozesłano z c. k. nadwornej i państwowej drukarni w Wiedniu LV, LVI, LVII i LVIII zeszyty Dziennika ustaw państwa w wydaniu niemieckiem.

Zeszyt LV zawiera:

Nr. 128. Rozporządzenie Ministrów sprawiedliwości i rolnictwa z dnia 1 czerwca b r., w sprawie mianowania fachowych, niezawodowych sędziów z kół obznajomionych z górnictwem.

Zeszyt LVI zawiera:

Nr. 129. Rozporządzenie Ministrów sprawiedliwości i handlu z dnia 1 czerwca b. r., w sprawie mianowania fachowych niezawodowych sędziów z kół należących do stanu handlowego i obznajomionych z żeglugą.

Zeszyt LVII zawiera:

Nr. 130. Rozporządzenie Ministerstw sprawiedliwości, spraw wewnętrznych i skarbu, wydane w porozumieniu z Ministerstwem wyznań i oświaty z dnia 23 maja b. r., w sprawie prawa ubogich i o wydawaniu oraz potwierdzaniu świadectw dla uzyskania prawa ubogich.

Zeszyt LVIII zawiera:

Nr. 131. Obwieszczenie Ministerstwa skarbu z dnia 22 maja b. r., w sprawie zmiany nazwy głównego urzędu cłowego klasy drugiej w Nowych Ickanach (dworzec kolejowy Suczawa-Ickany).

Nr. 132. Obwieszczenie Ministerstwa handlu z dnia 26 maja b. r., o eechowaniu i stemplowaniu przyrządu dla oznaczenia ilości zużytej wody.

Nr. 133. Rozporządzenie Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 28 maja b. r., w sprawie zmiany nazwy sądu powiatowego w Liebau na Morawie.

Nr. 134. Rozporządzenie Ministerstwa skarbu z dnia 1 czerwca b. r., co do zmiany nazwy nowo urządzonej administracyi podatkowej w Pradze.

Nr. 135. Rozporządzenie Ministerstwa skarbu z dnia 9 czerwca b. r., w sprawie ściągnięcia miedzianej monety zdawkowej, opiewającej na jeden cent i pół centa waluty austryackiej.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 18 czerwca.

Stolica Belgii była przed kilku dniami widownią ogromnej pokojowej manifestacyi na rzecz reform wojskowych, w duchu ogólnie obowiązującej służby, czemu opiera się z wytężeniem wszelkich sił konserwatywna większość parlamentu. Imponujący pochód w którym wzięły udział przeróżne deputacye i stowarzyszenia, a wysuwali się w nim na pierwszy plan liczni pozasłużbowi oficerowie i generałowie, przeszedłszy głównemi ulicami miasta, zatrzymał się przed zamkiem królewskim, dokąd udała się deputacya, na której czele stanął najpopularniejszy dzisiaj w Belgii przedstawiciel armii, generał Brialmont. Król Leopold II. wysłuchawszy przemówienia generała odpowiedział na nią w słowach gorących i jak najbardziej życzliwych dla postulatów deputacyi i mniejszości parlamentarnej. Monarcha zaznaczył nieodzowną konieczność reformy armii i podniósł, że w interesie bezpieczeństwa kraju uważa za pożądane zaprowadzenie osobistej, ogólnie obowiązującej służby wojskowej. Niepodobna, mając dokoła potężne militarne mocarstwa i państwa zasklepiać się w starym szablonie i odgradzać się od świada niejako murem chińskim. Organizacya armii narodowej powinna co rychlej być przeprowadzona na modłę armii sąsiadów, jeżeli się nie chce w razie wojennych zawikłań, których możliwość nie jest przecież wykluczoną, narażać wojsk belgijskich na ciężkie nawiedzenia. Król po upomnieniu, aby w sprawie, o którą chodzi powodować się wyłącznie uczuciami patryotycznemi, zakończył: Naród stanowi swobodnie o swoich losach, lecz ja nigdy nie zaniedbałem mojego obowiązku podnoszenia głosu upomnienia. Stałem i stoję w pierwszym szeregu patryotów; niech naród sam rozstrzyga o swojej przyszłości.

Uczestnicy pochodu odbyli następnie wielkie zebranie, na którem omawiano ponownie kwestyę reformy wojskowej i uchwalono rezolucyę domagającą się prowadzenia dalej z całym naciskiem agitacyi w tym duchu.

W obec opornej postawy większości parlamentarnej nie należy się łudzić, jakoby zwolennicy reformy mogli liczyć na łatwe zwycięstwo.

Zasadzie ogólnie obowiązującej służby i zniesienia zastępstwa przeciwne jest całe majętniejsze włościaństwo, niemniej rodziny patrycyuszowskie w miastach, a na te to klasy muszą oglądać się zawdzięczający im swoje mandaty członkowie większości Izby deputowanych. Wygodną to bowiem jest rzeczą za złożeniem drobnej stosunkowo sumy 1600 franków uwolnić się od obowiązku uciążliwej

---

45)

KRZYŻACY

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

PRZEZ

HENRYKA SIENKIEWICZA.

(Ciąg dalszy).

— Hej! — rzekł, kiwając głową, Maćko — żebyś ty trzech rycerzy ze znakomitych rodów pokonał, to nie tylkobyś ślub spełnił, ale jakibyś sprzęt po nich wziął — miły Boże!

— Co to trzech! zawołał Zbyszko. — Już ja w więzieniu powiedziałem sobie, że nie będę Danuśce skąpił. Ile palców u rąk — nie trzech!

Maćko wzruszył ramionami....

— Dziwujcie się, albo i nie wierzcie, — rzekł Zbyszko — a ja przecie z Malborga do Juranda ze Spychowa pojadę. Jakże mu się nie pokłonić, kiedy to Danuśkowy ojciec? I z nim będziem chełmińskich Niemców najeżdżali. Samiście przecie mówili, że większego wilkołaka na Niemców nie masz na całem Mazowszu.

— A jak ci Danuśki nie da?

— Miałby nie dać! On swojej pomsty szuka, ja swojej. Kogoż lepszego sobie upatrzy? Wreszcie, skoro księżna na zrękowiny pozwoliła, to i on się nie przeciwi.

— Już ja jedno miarkuję, — rzekł Maćko — że ty wszystkich ludzi z Bogdańca zabierzesz, żeby poczet mieć, jako się rycerzowi patrzy, a ziemia ostanie bez rąk. Póki będę żyw, to nie dam, ale po mojej śmierci, już widzę, że zabierzesz.

— Pan Bóg mi poczet obmyśli, a przecie i Janko z Tulezy krewniak, więc nie poskąpi.

A wtem drzwi się otworzyły, i jakby na dowód, że Pan Bóg Zbyszkowi poczet obmyśli, weszło dwóch ludzi, czarniawych, krępych, przybranych w żółte, podobne do żydowskich, kaftany, w czerwone krymki i w niezmiernie szerokie hajdawery. Ci, stanąwszy we drzwiach, poczęli przykładać palce do czoła, do ust, do piersi i zarazem bić pokłony aż do ziemi.

— Cóż to za odmieńcy? — zapytał Maćko. — Coście za jedni?

— Niewolnicy wasi — odpowiedzieli polskim łamanym językiem przybysze.

— A to jak? skąd? kto was tu przysłał?

— Przysłał nas pan Zawisza, w darze młodemu rycerzowi, abyśmy niewolnikami jego byli.

— O dla Boga! dwóch chłopów więcej! — zawołał z radością Maćko. — A z jakiego narodu?

— My Turki.

— Turki? — powtórzył Zbyszko. — Będę miał dwóch Turków w poczcie. Widzieliście kiedy Turków?

I skoczywszy ku nim, począł ich okręcać dłońmi i oglądać, jak osobliwe zamorskie stworzenia. Maćko zaś rzekł:

— Widzieć, nie widziałem, alem słyszał, że pan z Garbowa ma w służbie Turków, których pobrał, wojując nad Dunajem u cesarza rzymskiego Zygmunta. Jakże to? toście psubraty poganie?

— Pan kazał się ochrzcić — rzekł jeden z jeńców.

— A wykupić się nie mieliście za co?

— My zdaleka, z azyatyckiego brzegu, z Brussy.

Zbyszko, który chciwie zawsze słuchał wszelkich opowiadań wojennych, a zwłaszcza, gdy chodziło o czyny przesławnego Zawiszy z Garbowa, począł wypytywać ich, jakim sposobem dostali się do niewoli. Ale w opowiadaniach jeńców nie było nic nadzwyczajnego: Zawisza napadł ich kilkudziesięciu przed trzema laty w wąwozie, częścią wytracił, częścią pochwytał — i wielu potem rozdarował. Zbyszkowi i Maćkowi serca zalewały się radością na widok tak znakomitego daru, zwłaszcza, że o ludzi było w owych czasach trudno, i posiadanie ich stanowiło prawdziwy majątek.

Tymczasem po chwili nadszedł i sam Zawisza w towarzystwie Powały i Paszka Złodzieja z Biskupic. Ponieważ wszyscy oni pracowali nad ocaleniem Zbyszka i radzi byli, że udało im się tego dokazać, przeto każdy składał mu jakowyś dar na pożegnanie i pamiątkę. Hojny pan z Taczewa dał mu kropierz na konia, szeroki, bogaty, obszyty na piersiach frendzlą złotą, Paszko zaś miecz węgierski, wartości grzywien dziesięciu. Nadeszli potem Lis z Targowiska, Farurej i Krzon z Kozichgłów, z Marcinem z Wrocimowic, a naostatku przyszedł Zyndram z Maszkowic — każdy z pełnemi rękoma.

Zbyszko witał ich z wezbranem sercem, podwójnie uszczęśliwiony — i z darów, i z tego, że najsławniejsi w Królestwie rycerze okazują mu przyjaźń. Oni zaś wypytywali go o odjazd i o zdrowie Maćka, radząc, jako ludzie doświadczeni, choć młodzi, rozmaite maście i dryakwie, cudownie rany gojące.

Lecz Maćko polecał im jeno Zbyszka, sam zaś wybierał się na tamten świat. Trudno żyć z żelazną drzazgą pod żebrami. Skarżył się też, że ustawicznie krwią spluwa i jeść nie może. Kwarta wyłuskanych orzechów, dwie piędzie kiełbasy, misa jajecznicy — ot i całe jego dzienne jedzenie. Ojciec Cybek puszczał mu krew kilkakrotnie, myśląc, że w ten sposób odciągnie mu gorączkę z pod serca i wróci ochotę do jadła — ale i to nie pomogło.

Był jednak tak uradowany z darów dla bratanka, że w tej chwili czuł się zdrowszym, i gdy kupiec Amylej kazał dla uczczenia tak znakomitych gości przynieść do izby baryłkę z winem — zasiadł razem z nimi do kielicha. Poczęto rozmawiać o ocaleniu Zbyszka i o jego zrękowinach z Danuśką. Rycerze nie wątpili. iż Jurand ze Spychowa nie będzie się chciał sprzeciwić woli księżny, zwłaszcza jeśli Zbyszko pomści pamięć jej matki i ślubowane pawie czuby zdobędzie.

— Jeno co do Lichtensteina — rzekł Zawisza — nie wiem, czy ci będzie chciał stanąć, gdyż jest zakonnikiem, a do tego i jeden ze starostów w Zakonie. Ba! powiadali ludzie z jego orszaku, że byle doczekał, to i wielkim mistrzem z czasem zostanie.

— Jeśli walki odmówi, to cześć utraci — ozwał się Lis z Targowiska.

— Nie — odpowiedział Zawisza — gdyż nie jest rycerz świecki, zakonnikom zasie nie wolno do pojedynczej walki stawać.

(Ciąg dalszy nastąpi).

służby w wojsku i dawać się w tym względzie zastępować przez kogoś drugiego. Tymi drugimi są najczęściej ludzie ze stanu robotniczego; ponieważ zaś socyalno-demokracya silnie rozwinięta i znakomicie zorganizowana w Belgii wywiera wpływ przemożny na stan robotniczy, przeto nigdzie może bardziej jak w wojsku belgijskiem nie szerzą się idee przewrotowe. Rekruci, których dostarczają przeważnie wsie zamieszkałe przez uboższą ludność przynoszą z sobą zarazki socyalnej demokracyi, co naturalnie oddziaływa jak najgorzej na karność w szeregach wojskowych i na cały ustrój w armii. Przeciwdziałać skutecznie mogłyby tu tylko inteligentne należące do klas posiadających żywioły, a ta myśl przyświeca w nie ostatnim z pewnością rzędzie zwolennikom reformy militarnej. W kołach tych wiele sobie obiecują po wrażeniu, jakie sprawi niezawodnie w szerokich warstwach ludności przemówienie króla i mają nadzieję, że teraz może da się łatwiej uzyskać porozumienie pomiędzy umiarkowanemi grupami konserwatywnemi a stronnictwem liberalnem i że ostatecznie będzie możliwem bez wywoływania wewnętrznych wstrząśnień sprowadzić kwestyę reformy wojskowej na drogę zadowalającego załatwienia.

W okresie feryi parlamentarnych.

Wiedeński korespondent *Narodnich Listów* miał rozmowę z pewną „osobistością, zajmującą wysokie stanowisko“ i należącą dawniej do stronnictwa wiernokonstytucyjnego. Osobistość ta ostrzegła stanowczo przed mniemaniem, jakoby Rząd dążył do federalizmu. Jakkolwiek się sprawy ułożą, Prezes gabinetu hr. Badeni nie wystąpi ani jednym krokiem poza ramy konstytucyi.

W obec wiadomości, jakoby konserwatywna i liberalna wielka własność czeska miała nawiązać rokowania w sprawie rzekomo przez Rząd zamierzonej ugody, zaznacza *Politik*, iż konserwatywnej wielkiej własności o tem nic nie wiadomo.

Z powodu, że dzienniki niemieckie ostrzejszego tonu napadają gwałtownie na władze, iż zabroniły odbycia wiecu niemieckiego w Chebie w dniu 13 b. m., *Prager Abendblatt* zaznacza, że tutaj o jakimś środku gwałtownym lub o „akcie politycznego ucisku Niemców“ w Czechach mowy być nie może. Rozporządzenie starosty jest wypływem sumiennego przestrzegania ustawy. Burmistrz Chebu zawiadomił władzę o tak zwanem poufnem zebraniu, przy którem obecność władzy miała być wykluczoną. Do takiego zgromadzenia jednakowoż nie było podstaw prawnych. Starostwo zakazało więc odbycia tego zgromadzenia jako tajnego, ale nie zgromadzenia jako takiego w ogóle.

Na zebraniu niemiecko-postępowego związku w Bielsku, dep. Haase w mowie o politycznem położeniu powiedział, iż pomimo wszystkiego co zaszło w zamkniętej sesyi Rady państwa ma zaufanie do prezesa gabinetu hr. Badeniego, iż tenże w gruncie rzeczy skłonny jest rządzić w duchu liberalnym i życzliwym dla Niemców. Roztrząsając sprawę przyszłego ukształtowania rzeczy powiedział dr. Haase: Jeżeli przyjdzie do skutku niemiecko-czeskie porozumienie, wówczas niemiecko-postępowe stronnictwo będzie współdziałać gorliwie w załatwieniu kwestyi ekonomicznych; gdyby zaś ugoda stała się niemożliwą, wówczas należy się przygotować na dalszy ciąg dotychczasowego niewesołego stanu rzeczy. Mowca sądzi, że ze względu na to, że na Szląsku mieszka ludność trzyjęzyczna, prowincya ta mniej ma powodu „obawiać się“ rozporządzenia językowego. Mowca wystąpił w końcu gwałtownie przeciw zapowiedzianemu udzieleniu polskiemu gimnazyum prywatnemu w Cieszynie prawa zakładu publicznego i oświadczył, że tem bardziej jeszcze musiałby sprzeciwiać się projektowi objęcia tegoż gimnazyum przez Państwo. — Zebranie udzieliło mowcy wotum zaufania.

Dep. dr. Peez zawiadomił prezydyum niemieckiego stronnictwa postępowego, iż w skutek nadwątlonego zdrowia widzi się zmuszonym złożyć mandat piastowany z Izby handlowej i przemysłowej w Chebie.

Złożył także mandat deputowanego hr. Wacław Kaunitz.

Według dzienników wiedeńskich, deput. Heegerowi piastującemu mandat z grupy miejskiej Jägerndorf-Olbersdorf wytoczono śledztwo karne z powodu mowy wygłoszonej przez niego przeciw rozporządzeniu językowemu na zebraniu niemiecko - narodowego związku w Bernie.

Powszechny austryacki wiec włościan niemieckich zwołany na dzień 20 czerwca b. r. odłożono na później. Stało się to w skutek uchwały, zapadłej na walnem zgromadzeniu Związku rolników Austryi Dolnej obytem w Tulln. W uchwale tej podano jako powód odroczenia wiecu tę okoliczność, że sesya Rady państwa została niespodzianie zamknięta. Zarazem jednak postanowiono, że „skoro polityczna sytuacya się zmieni, należy kwestyę powszechnego austryackiego wiecu włościan na nowo poruszyć i energicznie wiec ten przyprowadzić do skutku“.

Zmiany ministeryalne w Niemczech.

Do tej chwili nie wiadomo jeszcze na pewno, czy odwołany nagle z urlopu pruski minister skarbu dr. Miquel będzie mianowany wiceprezydentem gabinetu pruskiego i wicekanclerzem w urzędzie Rzeszy niemieckiej, w miejsce p. Boettichera, zdaje się wszakże, iż nastąpi to w najbliższym już czasie.

Awans dr. Miquela według *Fr. Ztg.*, oznaczałby obostrzenie kierunku reakcyjnego a stoi on widocznie w związku z nowymi planami floty. Stąd pochodzą równoczesne konferencye cesarza, jako też p. Miquela z admirałami Tirpitzem i Knorrem. W każdym razie wszystko to zdarzyło się nagle i niespodzianie. Historycznie przedstawia się rozwój rzeczy, jak następuje: Powrót cesarza do Berlina 28 maja; referat kanclerza w Poczdamie 31 maja; przedtem odbyło ministerstwo stanu posiedzenie pod przewodnictwem ks. Hohenlohego. W dniu 4 czerwca posiedzenie ministerstwa stanu pod kierownictwem pana Boettichera; w dniu 10 czerwca posłuchanie kontradmirała Tirpitza u cesarza; 11 czerwca przerywa komenderujący admirał Knorr przegląd floty w Kilonii i przybywa do Berlina; w tym samym dniu konferencya kontradmirała Tirpitza z p. Miquelem; 15 czerwca przyjęcie kanclerza i p. Miquela u cesarza.

W kołach politycznych utrzymują, że dr. Miquel jako wicekanclerz, stawać będzie w parlamencie w obronie nowego projektu powiększenia floty, co zmniejsza obawy wywiązania się zatargu pomiędzy rządem, a ciałem prawodawczem. Potwierdza się zresztą wiadomość, że Miquel przybył do Berlina na wyraźne życzenie Hohenlohego.

Mówią także o bliskiem jakoby ustąpieniu ministra spraw wewnętrznych, von der Recke. Jako następcę wymieniają Puttkammera, obecnego sekretarza stanu dla Alzacyi i Lotaryngii.

Cesarz przyjął wczoraj na audyencyi p. Boettichera. W politycznych kołach przypuszczają, że p. Boetticher prosił przy tej sposobności o dymisyę i że otrzyma posadę naczelnego prezesa regencyi w Szlezwig-Holsztynie.

Z prasy rossyjskiej.

Panslawistyczny i wrogi Polakom *Świet*, zastanawiając się nad kandydaturą na prezesa dyrekcyi głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego, — która to posada po śmierci Tołoczanowa jest opróżniona — dowodzi potrzeby zamianowania prezesem Rossyanina, twierdząc, że „Towarzystwo kredytowe ziemskie ma wszelkie dane po temu, ażeby w odpowiedniej chwili odegrać poważną rolę polityczną“. Jakąż to chwilę dziennik wywołuje i jakąż to rolę przypisuje instytucyi kredytowej? Autorowi wielce też nie podobają się jubileusze literackie, w których — upatruje również agitacyę.... polityczną.

Według informacyj *Torg. Prom. Gaz.*, ministerstwo spraw wewnętrznych roztrząsa obecnie projekt zniesienia w Rossyi stanu rzemieślniczego, w związku z projektem przekształcenia stanów mieszczańskich w ogóle.

Ten sam dziennik w artykule wstępnym nawołuje Rossyę do jednoczenia się i wspierania, aby dać odprawę skuteczną, „owym prądom i wpływom, które każąc charakter tysiącletniej historyi rossyjskiej, pragną wyznaczyć Rossyanowi — w jego własnem państwie — miejsce po za obcoplemieńcami.“ W końcu użala się, że w Petersburgu i w Moskwie nie chcą nic wiedzieć o tem, co się dzieje na kresach.

Gazeta *Syn Otiecz.* donosi, iż w ministerstwie skarbu przystąpiono do opracowania projektu upaństwowienia aptek. Do komisyi, wyznaczonej w tym celu, powołano także przedstawicieli ministerstwa skarbu.

Grecya i Turcya.

Rokowania pokojowe posuwają się ciągle w powolnem tempie. Zapowiedzianą na wczoraj konferencyę ambasadorów odłożono do jutra. Słychać, że grecki minister spraw zagranicznych przedstawił ambasadorom, iż opóźnianie się układów jest bardzo szkodliwe dla Grecyi, której zasoby wyczerpują się w skutek utrzymywania licznej armii i zupełnej stagnacyi w handlu i przemyśle.

Wedle depeszy prywatnej z Konstantynopola sułtan miał zwrócić się bezpośrednio do monarchów mocarstw, aby wobec rozdrażnionego usposobienia muzułmańskiej ludności uzyskać lepsze warunki do rokowań pokojowych.

Turecka rada ministrów postanowiła obstawać przy żądaniu najmniej 7 i pół miliona funtów odszkodowania wojennego.

Rząd grecki zawiadomił posłów mocarstw w Atenach o rabunkach i bezprawiach, popełnionych przez Turków w Tessalii. Obliczył on szkody, wyrządzone osobom prywatnym przez Turków, na 60 milionów franków, która to kwota wzrośnie jeszcze bardziej przy dalszym pobycie wojsk w wymienionej prowincyi. Poddany rossyjski, Maurokordato, ocenił straty swoje na dwa miliony, włoski, Stefanowicz, na pięć milionów.

Z Konstantynopola telegrafują oficyalnie: Doniesienia niektórych pism o tworzeniu nowych oddziałów kawaleryi i o zamówieniu nowych karabinów są nieprawdziwe.

Ze zwołanych z wilajetów Monastyr, Salonika, Smyrna, ludzi pospolitego ruszenia nie będą już tworzone dywizye, lecz pozostaną oni załogą w miejscowościach, opuszczonych przez oddziały czynnej armii tureckiej, oraz jako rezerwa uzupełniająca dla armii operacyjnej.

Wedle doniesień konsulów przekroczył oddział greckich ochotników z 300 głów złożony granicę pod Matzową, lecz został przez dwa tureckie bataliony w puch rozbity i zmuszony do ucieczki.

Admirałowie zaproponowali, aby Turcy wycofali swe wojska z pod Hierpetry dla uniknięcia zatargu między chrześcianami a mahometanami i aby ułatwić zaprowizowanie blokowanej mahometańskiej ludności. Tewfik basza jednak nie zgodził się na tę propozycyę, zasłaniając się otrzymanymi rozkazami.

KRONIKA

Lwów, 18 czerwca.

— **JE. Namiestnik** Eustachy ks. Sanguszko, wyjechał na kilka dni do Podhorzec.

— **Uroczystość Bożego Ciała** obchodzono wczoraj we Lwowie z tradycyjną okazałością i procesyą, którą prowadził ks. Arcybiskub Hryniewiecki, w assystencyi ks. Arcybiskupa Morawskiego. W uroczystym pochodzie za Przenajśw. Sakramentem postępowali JE. Namiestnik ks. Eustachy Sanguszko, JE. Marszałek krajowy hr. Stanisław Badeni, JE. głównodowodzący hr. Schulenburg, naczelnicy władz rządowych, członkowie Wydziału krajowego, generalicya, prezydent miasta dr. Małachowski z gronem członków Rady miejskiej, Towarzystwo strzeleckie, Towarzystwa i korporacye, członkowie Towarzystwa Opieki nad terminatorami, których orszak z 230 terminatorów, postępujących czwórkami, powszechną zwracał uwagę, wreszcie bractwa wszystkich tutejszych kościołów i niezliczone tłumy publiczności. Podczas nabożeństwa i procesyi dokoła Rynku wystąpiły cztery bataliony załogi wojskowej, a nadto pół batalionu 24 p. p., który oddawał przepisane salwy honorowe. Uroczystości sprzyjała najpiękniejsza pogoda.

— **Wiadomości kościelne.** Archidyecezya lwowska obrz. łać.: Z zakonu OO. Kapucynów: O. Feliks Piesowicz ustanowiony administratorem, a O. Honorat Jedliński kooperatorem

---

1)

WSPÓLNIK MIMOWOLNY.

(Z francuskiego).

Wiatr huczał i jęczał tego wieczora, jak opętany; uderzał na dom nawalnicą, potrząsał gałęziami wściekle a potem następowała cisza, jakby dla spoczynku, dla nabrania oddechu i znowu zaczynał się huk, świsty i urywane jęki.

W nizkiej sali na dole, zegar stary rodzinny, wykładany bronzem, zgrzytał wszystkiemi kółkami, jak to było jego zwyczajem i zwolna wydzwonił krzykliwym głosem dziewiątą godzinę. W tej samej chwili klucznica moja, Ludwina (co za imię, Boże drogi!) powiedziała mi dobranoc, postawiwszy na stole herbatę, cukier i rum, i oddaliła się do swego pokoiku na górze, aby przespać się aż do rana, sen spokojnym i nieprzerwanym czterdziestoletniej dziewicy.

Nadeszła najmilsza w dniu godzina, w której sam jeden przy ognisku kominka, z nogami opartemi o kratę, mogłem rozkoszować się spokojną ciszą uspionego domu, palić i marzyć.... Marzyć?... czy to będzie właściwy wyraz? W czterdziestym siódmym roku leniwa wyobraźnia nie nadaje się do iluzyi, w jaką wprowadzają nas marzenia bez końca. Myśleć?... medytować?... Nadto uroczysty wyraz na oddanie przelotnych wrażeń, wspomnień, urywkowych zastanowień, niejasnych idei zaledwie zarysowanych, tych marzeń leniwych, mimowolnych, przeskakujących z jednego przedmiotu na drugi bez przymusu, swobodnie i szczerze. Tego wieczora z większą, niż kiedy przyjemnością, oddawałem się temu zajęciu, przy odgłosie burzy, z towarzyszeniem trzasku łamanych gałęzi, opadających ciężko, odgłosu dachówek, zsuwających się z dachu i szumu deszczu, miotanego huraganem. Wielkie krople deszczu i gradu padały od czasu do czasu przez otwór komina na ognisko, które syczało. Jakże błogą mi się wtedy wydawała ocieplona atmosfera mojego skromnego mieszkania, i znane od lat dawnych drobne przedmioty, rozstawione w około mnie w porządku! Lekki dreszcz rozkoszy przenikał mnie całego.

— Idź! wściekaj się.... Wyj i jęcz ile ci się podoba.... głupia bestyo! — myślałem sobie, słuchając jak z pod ram drzwi i okien, przez wszystkie szczeliny wkradał się świszczący oddech burzy, jakby jakiś olbrzymi zwierz pragnął dostać się tutaj z zewnątrz — urządzaj sobie wesele! ja się ciebie nie boję. Mój stary i zniszczony dom przebył już nie jedno.... a pan jego także!... Ileż to razy słyszeliśmy ciebie szalejącą tak samo, jesienna burzo! ileż to razy przeciągałaś przez stepy i przychodziłaś uderzyć tutaj, na moją mizerną lepiankę!... Ile razy usypiałem, kołysany twoją piekielną pieśnią, od czasu moich lat dziecinnych!...

Bo i ja także byłem kiedyś dzieckiem; nosiłem sukienki jak dziewczynka i zajadałem bułkę z konfiturami, którą zmuszano mnie trzymać na wywrot w dniach, kiedy nie byłem grzeczny.... I widziałem siebie w tej samej sali, pomiędzy moim bratem, mało co starszym odemnie i siostrzyczką Lolą, zawsze umieszczoną na kolanach mego ojca. Jego także widziałem, starego marynarza z białymi krótko ostrzyżonymi i kręconymi włosami, z opaloną twarzą, z piersią wystawioną naprzód, jakby zawsze gotową na oparcie się przeciw niebezpieczeństwu i rękawem założonym na lewej ręce, której brakło.... Opowiadał nam swoje podróże, walki, rozbicia, podczas gdy moja matka zajmowała się ręczną robotą, pochylona przy lampie.... Była ona mała, i miała pozór bardzo młodej i nieśmiałej.... Wszystko to, co myślałem tego wieczora, wyryło się w mojej pamięci na zawsze. Widziałem nawet oczami duszy Marengo, naszego kota i Laskę, dużą suczkę cynamonowego koloru, widziałem ich wszystkich!.. i wszyscy teraz, ludzie i zwierzęta nie żyli!... Zdradziecka słodycz tych wspomnień rozrzewniła mnie, aby więc się rozerwać, bo nie znoszę rozczulenia, zabrałem się do przyrządzenia herbaty, metodycznie i systematycznie, według zwyczaju. Ale jeżeli tama wspomnień się otworzy, nie zamknie jej się tak łatwo.... Zaczęła się dla mnie jakby defilada obrazów mojej młodości....

Chodziłem na prawa, byłem w Rennes i.... miałem kochankę. Tak jest, ja, Karol Lambel, poborca podatków na pensyi i skarbnik parafialny, miałem dawniej wesołą kochankę. Och! ta Lolotka! Pewnego dnia powzięliśmy świetną myśl; zdecydowaliśmy się dać wielki wieczór w moim studenckim pokoju dla naszych przyjaciół i przyjaciółek, wieczór z herbatą, grzankami i ciastami.

Lolotka, której ojciec był murarzem, nie wiedziała co to jest herbata, ale raczej byłaby się dała posiekać w drobne kawałki, zanimby się przyznała do tej nieświadomości. Bez wahania podjęła się pracy przygotowania tego przysmaku i widzę ją jeszcze z loczkami włosów przylepionymi na skroniach, z noskiem młodego zuchwałego pieska, podniesionym do góry, z wydętemi ustami i łokciami cofniętymi ku plecom, jak roznosi i rozlewa, rękami obciągniętemi w mitenki, obrzydliwą miksturę przyrządzoną we własnem laboratoryum! Wszystko tam było w tej herbacie, ale najwięcej popiołu i dymu — prawdziwy ług do prania bielizny! Cośmy się też naśmieli tego wieczora!... A ta Lolotka! była to istota próżna, uparta i ograniczona, ale co za figura! co za płeć! co za świeżość!... Ileż się nią nazachwycałem! Ileż głupstw popełniłem dla tej łotrzycy.... która mnie swoją drogą oszukiwała — ale dobrze zrobiła!

(Ciąg dalszy nastąpi).

w Kutkorzu; O. Rudolf Ficowski kooperatorem w Olesku.

— **Rektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego** na rok szkolny 1897/8 wybrany został jednomyślnie ks. Władysław Knapiński, dr. św. Teologii, profesor studyum biblijnego Starego Testamentu i języków oryentalnych na wydziale teologicznym. Ks. rektor Knapiński jest kanonikiem honorowym warszawskim, a był bibliotekarzem Akademii duchownej warszawskiej.

Dziekanem wydziału prawniczego tegoż Uniwersytetu wybrany został prof: dr. Franciszek Kasparek.

— **Dyrekcya poczt i telegrafów** we Lwowie wydała następujący okólnik: „Ze względu na interes służby widzi się c. k. galicyjska Dyrekcya poczt i telegrafów zniewoloną zamknąć niniejszem dalsze przypuszczanie kobiet do praktyki ekspedytorskiej przy urzędach nieeraryalnych. Natomiast urządzi się od czasu do czasu w miarę potrzeby dla kandydatek na ekspedytorki po poprzedniem ogłoszeniu w okólnikach kurs teoretyczny we Lwowie, po którego ukończeniu będą one odbywać praktyczną naukę w przeznaczonych dla tego celu poszczególnych urzędach. Zarządzenie powyższe nie odnosi się wcale do kandydatów - mężczyzn, którzy o ile posiadają warunki, będą w miarę potrzeby i nadal przypuszczani do praktyki przy urzędach nieeraryalnych".

— **Towarzystwo strzeleckie** obchodziło wczoraj z tradycyjną uroczystością instalacyę nowego króla kurkowego, p. Alfreda Kamienobrodzkiego. Uroczystość poprzedziło ofiarowanie przez prezydenta miasta dr. Małachowskiego w imieniu gminy, Towarzystwu strzeleckiemu, w ręce prezesa p. Michalskiego nowego kura, z okazyi 350-letniego jubileuszu nadania Towarzystwu strzeleckiemu przywileju organizacyjnego. Kur ten, do noszenia z łańcuchem na piersi przez każdoczesnego prezesa Towarzystwa jest srebrny, złocony, o połowę mniejszy od kura dotychczasowego — zawieszony na łańcuchu również srebrnym, grubo złoconym. Kur wykonany jest wedle rysunku pani prezydentowej Małachowskiej przez rytownika Wilhelma Sknurzyla. W łapach u dołu trzyma on dwa listki dębowe związane wstęgą, na której znajduje się napis: „Towarzystwu strzeleckiemu — Rada król. stoł. miasta Lwowa 1546—1896". Łańcuch złożony z ogniw w stylu włoskiego baroka; w głównem ogniwie znajduje się duży brylant, inne ogniwa wysadzane są perłami i drogimi kamieniami. Część złotnicza wykonana została w pracowni p. Jarzyny.

Popołudniu o godzinie 3 zgromadzili się członkowie Towarzystwa w ratuszu, zkąd wraz z prezydentem miasta udali się do króla kurkowego, p. Kamienobrodzkiego, gdzie nastąpiło przyjęcie, poczem całe Towarzystwo udało się na strzelnicę. Tutaj odbył się z tradycyjnemi ceremoniami akt intronizacyi króla, tudzież wręczenie lasek nowym marszałkom pp. Lerskiemu i Janowiczowi, wreszcie rozdanie premij najlepszym strzelcom. Prezes Towarzystwa p. Michalski, składając nowemu królowi życzenia, podniósł, że tegoroczna instalacya nie odbyła się dawnym zwyczajem przy wystrzałach moździerzowych, jedynie ze względu na stan zdrowia najbliższej sąsiadki hr. Włodzimierzowej Dzieduszyckiej, za którą to uprzejmą uwagę otrzymało Towarzystwo od sędziwego hr. Włodzimierza Dzieduszyckiego podziękowanie.

Wieczorem podejmował nowy król zaproszonych gości ucztą na strzelnicy miejskiej. Do stołów zasiadło przeszło 100 osób. Szereg toastów rozpoczął prezes Towarzystwa p. Michalski na cześć nowego króla, następnie na cześć obecnego na uczcie ks. Arcybiskupa Issakowicza Ks. Arcypasterz odpowiedział toastem na cześć Towarzystwa, poczem wzniósł zdrowie prezydenta miasta. Dalsze toasty wznosili p. Kamienobrodzki, prezydent dr. Małachowski (na cześć duchowieństwa), p. Bieniedzki, Dzikowski, Platon Kostecki i inni. Uczta przeciągnęła się prawie do północy.

— **Popis** w szkole muzycznej J. P. Wygnańskiego, odbędzie się dnia 22 b. m. o godz. 5 popołudniu w sali Domu narodnego.

— **Szkoła sług.** Dnia 20 b. m. o godzinie 4 popołudniu, odbędzie się uroczyste zamknięcie roku szkolnego w szkole sług, mieszczącej się w budynku szkoły żeńskiej im. Staszica przy ul. Skarbkowskiej.

— **Związek rodzicielski.** We środę popołudniu odbyło się otwarcie trzech domów „opieki pozaszkolnej" dla dziatwy uczęszczającej do szkół miejskich. Instytucya ta ma na celu zatrudnienie i zabawianie dzieci w czasie wolnym od nauki obowiązkowej. Na razie otwarto trzy takie zakłady, a mianowicie dwa przy szkole św. Anny (jeden dla chłopców, drugi dla dziewcząt) i dwa przy szkole im. Staszica.

Otwarcie odbyło się w obecności dyr. Mieczysława Baranowskiego, który reprezentował wydział Towarzystwa Związku rodzicielskiego.

Kierownikami zakładów są dyrektorowie względnie dyrektorki szkół, oraz nauczyciele i nauczycielki. Program zajęcia dziatwy w tych domach jest następujący: Dziatwa schodzi się o godzinie 3 popołudniu i do pół 5 zajmuje się przygotowywaniem do lekcyj na dzień następny. O g[illegible]nie pół do 5 do $4^3/_4$ podwieczorek (chleb z kwaśnem mlekiem w lecie, z mlekiem gorącem w zimie), od $4^3/_4$ do $5^1/_4$ zabawa na wolnem powietrzu lub w razie niepogody w sali gimnasycznej gimnastyka, spacer i t. d., wreszcie od $5^3/_4$ do $6^1/_2$ różne zajęcia pouczające, a mianowicie czytanie książek, robótki kobiece (dla dziewcząt) roboty slöjdowe w drzewie, spiew, rysowanie, zapoznawanie dziatwy z formami towarzyskiemi i t. p.

— **Związek rodzicielski,** mający za zadanie roztoczenie opieki nad młodzieżą szkolną, urządza pod protektoratem pani Marszałkowej Stanisławowej hr. Badeniowej w parku Stryjskim dnia 27 czerwca festyn dla zebrania funduszów na cele Towarzystwa.

— **Popis doroczny** we wszystkich szkołach zakładu drohowyskiego odbędzie się w sobotę dnia 26 b. m.

— **Wycieczka galic. Tow. drukarzy „Ognisko"** odłożona z powodu panującej w zeszłym tygodniu słoty, odbędzie się w niedzielę dnia 20 b. m. w lasku na „Pasiekach". Program niezmieniony. Kompletna kapela „Harmonii". Początek o godzinie pół do 4. Wstęp od osoby 20 ct., bilet familijny 60 ct. Cukiernia p. Litwińskiego. Odbycie wycieczki oznajmią chorągwie wywieszone z koszar miejskiej straży ogniowej przy placu Cłowym i z lokalu stowarzyszenia pasaż Hausmana nr, 8. — Osoby, które dotychczas nie otrzymały jeszcze zaproszenia, zechcą się o nie zgłosić u przewodniczącego p. Hubertha Józefa w drukarni p. Golloba przy ul. Ossolińskich nr. 15, lub codziennie wieczorem w lokalu stowarzyszenia.

— **Lwowski** klub cyklistów postanowił ofiarować prof. dr. S. Niementowskiemu złoty medal za najdłuższą jazdę w sezonie ubiegłym (zwyż 7000 klm.).

Wielkie wyścigi odbędą się na torze lwowskiego klubu cyklistów dnia 20 b. m. Proponowane są wyścigi: nowicyuszów, oficerski, 5000 metrowy ua tandemach, podoficerski, główny 1000 metrowy na rowerach i wyścig powolny. W liczbie nagród będzie jeden medal wielki złoty, kilka małych srebrnych i złotych, medale bronzowe, wreszcie nagrody honorowe i pieniężne.

— **Festyn.** Dnia 20 czerwca w niedzielę urządza Towarzystwo św. Salomei festyn, połączony z zabawą dziecinną na placu powystawowym. Zabawa powiedzie się niezawodnie znakomicie, bo oprócz rozrywki idzie tu o pomoc w spełnieniu miłosierdzia chrześciańskiego: drobną ofiarą zapewni się znowu na parę miesięcy kawałek chleba ubogim i głodnym. Wśród mnóstwa festynów na różne cele artystyczne i humanitarne, festyn Towarzystwa św. Salomei powinien samym celem zachęcić jak najszersze koła publiczności do wzięcia udziału, a gorącem staraniem komitetu będzie niezawodnie dostarczyć miłej rozrywki. Afisze podadzą program obfity. Wspomnimy tylko, że zakupiono dużo ładnych i wyłącznie nowych fantów; będzie również między innemi do wygrania śliczna i żywa angielska świnka.

W razie niepogody festyn odbędzie się dnia 26 czerwca w sobotę podczas wyścigów.

— **Dyrekcya zakładu sierót i ubogich w Drohowyżu** prosi zarządy firm przemysłowych i wszystkich majstrów, u których byli wychowańcy obecnie jako czeladnicy pracują o nadesłanie jej ich dokładnego imiennego wykazu i podawanie na przyszłość nazwisk wychowańców, świeżo wstępujących jako czeladników. Nadto apeluje dyrekcya do byłych wychowanków, którzy rzemiosło na własną rękę prowadzą, o szczegóły co do ich życia i zawodu od chwili wyjścia z zakładu.

† **Ks. Sebastyan Kneipp,** twórca słynnej własnej metody leczenia hydropatycznego, zmarł wczoraj w dzień Bożego Ciała, w Wörishofen.

W ostatniej ćwierci naszego wieku nikt z pewnością nie zdobył sobie większej popularności od tego proboszcza wiejskiego. Dziś na miliony już liczą się chorzy rozmaitych narodowości i sfer towarzyskich, którzy w ciągu lat piętnastu odbyli pielgrzymkę do Wörishofen, gdzie ks. Kneipp sprawiał swe podwójne obowiązki: pasterza dusz i lekarza ciał. Metoda leczenia ks. Kneippa jest powszechnie znana; on sam wierzył szczerze i głęboko w jej doskonałość, zwłaszcza, że przy jej pomocy wyleczył się w młodym wieku z początków suchot. Wyprowadził wtedy ze swego uzdrowienia wniosek, iż woda zimna może stać się lekarstwem uniwersalnem. Może w tem dowodzeniu posunął się trochę za daleko, ale rezultaty względnie pomyślne, otrzymywane w ciągu wielu lat w Wörishofen i w wielu podobnych zakładach, które powstawały szybko w Austryi, Szwajcaryi i Francyi, muszą stawiać ks. Kneippa w rzędzie dobroczyńców cierpiącej ludzkości.

Ks. Sebastyan Kneipp urodził się dnia 17 maja 1821 r. w Stephansried. Początkowo poświęcał się tkactwu, później studyował teologię w Dillingen i Monachium. W roku 1852 otrzymał święcenie kapłańskie, zaś w roku 1881 został proboszczem w Wörishofen.

— **Pogrzeb** Antoniny Hoffmannowej, odbędzie się dziś. w Krakowie o godz. 5 popołudniu z domu żałoby l. 3 przy ul. Karmelickiej. Orszak pogrzebowy idąc ulicą Podwale i placem Szczepańskim, zatrzyma się przed starym teatrem, gdzie Michał Bałucki wygłosi stosowną mowę. Następnie kondukt pójdzie przez Rynek główny, ul. Mikołajską, Szpitalną i tu przed gmachem nowego teatru zatrzyma się znowu. Przed nowym gmachem przemówi w imieniu kolegów niezapomnianej artystki p. Józef Kotarbiński, poczem orszak pogrzebowy zwyczajną drogą podąży na cmentarz Rakowicki. U grobu głos zabierze duchowny ewangielicki, pastor Jerzy Gabryś.

Zwłoki Hoffmannowej wystawione są w domu l. 3 przy ul. Karmelickiej. Ilość napływających wieńców jest olbrzymia. Pogrzeb odbędzie się według obrządku ewangelickiego.

Z powodu zgonu Antoniny Hoffmannowej, przesłał p. Żelazowski telegram kondolencyjny w imieniu artystów teatru hr. Skarbka. P. Żelazowski udał się na pogrzeb artystki do Krakowa,

Koło literacko-artystyczne we Lwowie złożyło wieniec na trumnie.

— **Krwawe zajście.** U żydów tarnowskich, odbywających w dni sabatu przechadzki zamiejskie na górę t. zw. świętego Marcina weszło od pewnego czasu w zwyczaj, zrywać kwiaty z pól przy drodze leżących, co znowu niepodobało się tamtejszej ludności chrześciańskiej, która użalała się na niszczenie zboża. Na tem tle wywiązało się ubiegłej soboty krwawe zajście. Około godziny 7 wieczór tegoż dnia, przytrzymał Wojciech Szpak, polowy skarbu JE. Namiestnika ks. Eustachego Sanguszki, czteroletnią żydóweczkę Ewę Bander, za zrywanie kwiatów na polu przy drodze, należącem do skarbu. Rodzice przytrzymanej, Bernard i Ottylia poczęli szarpać Szpaka celem odebrania dziecka, a mimo wezwania Szpaka nie chcieli wymienić swego nazwiska. Żydzi spacerujący wówczas tłnmnie w kierunku książęcego parku otoczyli Bandera i Szpaka, a niejaki Leib Goldberg, szewc uderzył Szpaka w twarz. Wkrótce nadbiegli ludzie dworscy pracujący w polu, i parobcy z dworu, uzbrojeni kijami i batogami. Wywiązała się bójka z żydami, która coraz większe przybierała rozmiary. Do bójki wmieszało się kilku żołnierzy, którzy dobywszy bagnetów i szabel, uderzyli na parobków dworskich z Gumnisk i Rzędzina. Podczas bójki otrzymał Mojżesz Schwammenfeld robotnik z fabryki świec uderzenie w głowę, skutkiem którego zmarł w szpitalu tarnowskim. Lżejsze rany odniosło czterech izraelitów. Dochodzenia przeprowadzone przez żandarmeryę nie wykryły kto zadał Schwammenfeldowi cios śmiertelny. Dalsze dochodzenie w toku.

— **Ślub.** W Szumsku na Litwie odbędzie się dnia 20 b. m. ślub hr. Seweryna Drohojowskiego, rotmistrza 3 pułku ułanów obrony krajowej, z panną Katarzyną Komarówną, córką p Antoniego Komara i Elżbiety Labyntroff.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Aleksander Tretiak, rodem z Wołynia, przeżywszy lat 70. Przez blisko pół wieku był nauczycielem prywatnym w domach obywatelskich a r. 1863 przesiedział 2 lata w Kijowie. Z amatorstwa poświęcał czas i pracom literackim, z których jedna powieść drukowaną była przed kilku laty w Warszawie, a kilka utworów wierszem pozostawił w manuskrypcie. Zwolniony z poddaństwa rossyjskiego, starał się o obywatelstwo austryackie, poczem miał się udać na Wołyń w strony rodzinne. Zmarł w zakładzie dla nieuleczalnych im. Bilińskich;

Zygmunt Fuchs, em. urzędnik kolei państwowych.

W Czerniowcach, Józef Schmid, em. profesor gimn., przeżywszy lat 59.

— **Proces o szpiegostwo.** W Wiedniu zakończył się we środę wieczorem proces przeciw byłym oficerom, Pawłowi Bartmanowi i Józefowi Waniczkowi, o zdradę stanu i szpiegostwo. Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych trybunał uwolnił oskarżonych od zarzutu zdrady stanu, a uznał Bartmana winnym szpiegostwa, Waniczka zaś współwinnym szpiegostwa i zasądził Bartmana na pięć lat, Waniczka na dwa lata ciężkiego więzienia.

— **Na torze wyścigowym** w Wiedniu padł wczoraj trupem dżokej angielski Mac Phee po świetnem zwycięstwie, skutkiem udaru sercowego.

— **Uroczyste otwarcie** nowego gmachu uniwersytetu w Lipsku odbyło się w dniu 16 b. m. w obecności króla i królowej saskich oraz wielu książąt. Minister Seydewitz podniół w swem przemówieniu wielką troskliwość, którą okazuje zawsze dom królewski dla sztuk i nauk, oraz zapewnił, że badania naukowe cieszyć się będą także i nadal zupełną wolnością. Rektor Friedberg przedstawił historyczny zarys rozwoju uniwersytetu i zakończył okrzykiem na cześć króla. Burmistrz Georgi wręczył następnie rektorowi akt fundacyjny w sumie 12.000 marek na rzecz stypendyów, oraz dyplom obywatelstwa honorowego miasta Lipska dla rektora. Następnie odczytano spis nowo promowanych doktorów *honoris causa*.

— **Ulewy w Rumunii.** Z Bukaresztu donoszą, że z powodu ulewnych deszczów i oberwań się chmur w ostatnich czterech tygodniach rolnictwo w Rumunii poniosło olbrzymie szkody. Dunaj pod Fetesci wystąpił z brzegów i tworzy wielkie jezioro. Komunikacya kolejowa była przez kilka dni przerwana.

— **Trzęsienie ziemie w Indyach.** Z Kalkuty telegrafują: Ze wszystkich prawie miast Indyi, położonych na północ od Madras, nadchodzą wiadomości o szkodach, wyrządzonych przez trzęsienie w ostatnią sobotę. W Chittagong zapadł się budynek pocztowy. Ulewny deszcz w niedzielę i poniedziałek powiększył jeszcze szkody. wyrządzone przez trzęsienie ziemi. Wielka uczta, zapowiedziana z powodu jubileuszu królowej Wiktoryi, musiała być odłożoną, gdyż zgromadzenie się wielu osób w tym samym gmachu byłoby niebezpiecznem. Również zaniechano zamierzonych salw jubileuszowych, gdyż zwykłe strzały armatnie, sygnalizujące godzinę południową w Kalkucie, zaszkodziły naruszonym przez trzęsienie ziemi domom. Tysiące ubogich Europejczyków i krajowców obozują pod gołem niebem.

— **Wielkie wrażenie** w kołach giełdowych Londynu, wywarła wiadomość o samobójstwie angielskiego „króla min kopalnianych", Barneya Barnato, który z pokładu wskoczył w morze pod Funchal na wyspie Maderze. Życie Barnata było nader burzliwe. Początkowo klown cyrkowy, wywędrował potem do kolonii przylądkowej w Afryce i w krótkim czasie zdobył tam w kopalniach złota znaczny majątek. W ostatnich latach utworzył znaczne konsorcyum kopalniane, a uwieńczeniem jego działalności było założenie w r. 1895 „banku Barnato", którego akcye doszły jeszcze przed emisyą do wartości przeszło trzy razy wyższej. Ostatnie jednak przesilenia kopalniane zachwiały i jego olbrzymiemi przedsiębiorstwami i wyrobiły im opinię, że upaść muszą lada dzień. Niepowodzenia te stały się powodem silnego rozstroju nerwowego Barnata, który 25 maja miał w Johannesburgu pierwszy atak szału. Chorego wysłano na kuracyę na Maderę, lecz przed samem wylądowaniem wskoczył w morze i utonął.

Notatki literacko-artystyczne.

(s) **Karolina Wolter.** Cały artystyczny Wiedeń w żałobie, a na Burgteatrze powiewa czarna chorągiew, na znak żalu po zgonie największej niemieckiej artystki tragicznej. Wszystkie dzienniki wiedeńskie zapisując olbrzymią i niepowetowaną stratę, jaką poniósł niemiecki teatr przez śmierć pani Wolter, podają obszerne jej biografie i charakterystykę, tak bogatej, pełnej sławy i powodzeń artystycznej jej działalności na deskach Burgteatru, którego przez lat przeszło 30 była najwspanialszą i największą ozdobą. Zakres ról pani Wolter był olbrzymi. Od roku 1861, t. j. od dyrekcyi Laubego aż do 23 czerwca 1896, stworzyła 127 ról, a wystąpiła na scenie 2109 razy. Ostatnia jej kreacya była Johanna Wedekind w sztuce „Ciernista droga".

Jak wiadomo, pani Wolter miała trudne początki; grała najpierw małe role w Peszcie, następnie w Wiedniu w teatrze Karola; tam ujrzał ją nieporównany znawca ówczesny, dyrektor Burgu Henryk Laube; uderzyła go najpierw swoją niezwykłą klasyczną pięknością, a następnie talentem, wprawdzie jeszcze całkiem surowym i niewykształconym, ale już obiecującym. Pani Wolter została wtedy odkrytą przez tego sławnego astronoma teatralnego. Za poradą Laubego, udała się artystka do Berna, następnie do Berlina i Hamburga. Nareszcie w r. 1861 otwarły się dla niej podwoje Burgu, gdzie wystąpiła najpierw jako gość, a w roku 1862 została na stałe zaangażowana przez ówczesnego podkomorzego hr. Lanckorońskiego, któremu podlegały dworskie teatra. Od tego czasu aż do chwili kiedy z powodu choroby musiała opuścić deski, stała pani Wolter na pierwszym planie jako genialna, pełna temperamentu i natchnienia artystka. Najpiękniejszem polem jej największych tryumfów była niezaprzeczenie tragedya klasyczna, do czego wielce pomagała artystce przepyszna jej postać, głos wspaniały i grecki zaiste profil, podobny do starożytnej kamei. Niezrównane też były postacie, jak: Medea, Iphigenia, Sapho i t. p. Pełna także grozy tragicznej była lady Mackbeth, należąca słusznie do najsłynniejszych ról artystki. W r. 1874 poślubiła ona z miłości hr. O. Sullivana, syna posła belgijskiego w Wiedniu, człowieka najlepszego smaku i wytwornej kultury; w małżeństwie tem znalazła artystka prawdziwe szczęście i zadowolenie, było to bowiem harmonijne połączenie dwóch artystycznych dusz, podobnych do siebie. Małżonkowie osiedli w prześlicznej willi w Hietzing, urządzonej z wykwintną elegancyą; salon pp. O. Sullivan stał się ogniskiem życia intelektualnego; tam gromadzili się aktorzy, dziennikarze, malarze, literaci i t. d. Makart należał do przyjaciół domu. Przed kilku laty umarł hr. O. Sullivan, pozostawiając żonie cały majątek; utrzymują, że od śmierci ukochanego męża datuje się początek słabości artystki. Pani Wolter od roku przeszło zapadła na ciężką chorobę nerek, którą starał się zwalczać prof. Nothnagel; w końcu jednak silny organizm artystki uległ chorobie i po strasznej walce ze śmiercią zamknęła na zawsze oczy, zostawiając po sobie próżnię, która jak się zdaje, tak prędko zapełnioną nie będzie. Pani Wolter należała do najpopularniejszych osobistości stolicy; publiczność ją ubóstwiała a kiedy w r. 1887 odbywał się w Burgu 25-letni jubileusz artystki, wywołano ją 60 razy; podo-

bnego entuzyazmu, graniczącego z szałem nie widziano nigdy w teatrze wiedeńskim.

Dwór austryacki odszczególniał panią Wolter przy każdej sposobności. Najj. Pan i Najd. Arcyksiążęta otaczali artystkę najserdeczniejszą i najzaszczytniejszą sympatyą. Pani Wolter posiadała złoty krzyż zasługi, a w dzień 25 jubileuszu otrzymała na osobnej audyencyi z rąk Najj. Pana przepyszną brylantową bransoletkę z koroną cesarską i monogramem Monarchy. Również od obcych panujących, jak: cesarza Wilhelma I, króla bawarskiego Ludwika otrzymała artystka zaszczytne i cenne podarunki i odznaki. Jednem słowem, o ile początki były ciężkie i trudne, to dalsze jej życie było jednem pasmem powodzeń i tryumfów. Służyła ona pięknu, które było celem i ideałem jej artystycznej działalności.

Śmierć pani Wolter, jakkolwiek oddawna przewidziana, wywarła nie mniej olbrzymie i przerażające wrażenie we wszystkich warstwach ludności; każdy bowiem dobrze czuł, że Wiedeń stracił jeden ze swoich najpiękniejszych klejnotów. Rodzina pani Wolter otrzymuje ciągle setki telegramów, oraz liczne kondolencye. Nie ma w Wiedniu wybitniejszej osobistości, któraby listownie lub ustnie nie była wyraziła swojego współczucia i żalu. Żałoba jest ogólna i powszechna. Pani Wolter nie była tylko wielką artystką, ale zarówno dobrą bardzo kobietą, świadczy o tem jej testament, w którym kilkadziesiąt tysięcy zł. zapisała na cele humanitarne i kulturne; pamiętała również o każdej ze służących, które hojnie obdarowała. Willa w Hietzing nie może już pomieścić wieńców wspaniałych, które ciągle nadchodzą.

Pogrzeb pani Wolter przemienił się w wielką i wspaniałą manifestacyę żałobną ze strony ludności. Wszystko, co jeszcze pozostało w Wiedniu ze świata artystycznego i literackiego, wzięło udział w kondukcie, który przy niezliczonym tłumie uczestników tylko z trudnością mógł się posuwać naprzód. Zwłoki spoczywały na wozie, zaprzęgniętym w 8 koni. Cztery rydwany na kwiaty zaledwie mogły pomieścić wieńce.

Nad grobem przemawiali: dyrektor Burgteatru Burckhardt w skończonej pod względem formy mowie, artysta Sonnenthal imieniem kolegów, wreszcie prezydent Tow. dziennikarzy i literatów „Concordia“ Gross.

Artystka spoczęła snem wiecznym w grobie obok małżonka, a imię jej na zawsze żyć będzie w historyi teatru i sztuki dramatycznej.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, w piątek przedstawienia nie ma.

W sobotę po raz pierwszy „Hrabina Oczko“, krotochwila w 3 aktach Fr. Schönthana i Fr. Kappel-Elfelda w tłómaczeniu Maryana Gawalewicza.

W niedzielę „Porwanie Sabinek“, komedya w 4 aktach.

W poniedziałek przedstawienia nie będzie.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 16 czerwca).

Zaprosiwszy członków Rady do udziału w procesyi Bożego Ciała, zawiadomił prezydent miasta dr. Małachowski, że podane przez niektóre dzienniki alarmujące wieści o szerzeniu się tyfusu we Lwowie, w szczególności zaś, jakoby w koszarach 24 p. p. obok Domu Inwalidów zachorowało 80 żołnierzy, są po części przesadne, po części bezpodstawne. W celu dokładnego przedstawienia rzeczy udzielił p. prezydent głosu fizykowi miejskiemu, dr. Pawlikowskiemu, który oświadczył, co następuje:

Tyfusu plamistego wcale we Lwowie nie było. Co do tyfusu brzusznego, to dnia 10 b. m. sprawdzono, iż w ulicy Kołłątaja ukazała się ta choroba. Było tam 5 chorych. Dnia 11 urzędownie donieśli o tem lekarze. Od dnia 11 w ciągu dwóch dni było znów w tej okolicy 9 wypadków tyfusu. Ogółem zdarzyło się wypadków 14 (z tej 12 na ulicy Kołłątaja, 2 na ulicy Chopina i Podlewskiego). Od 12 b. m. wreszcie nie zachorował nikt więcej. Fizykat miejski zarządził różne środki zapobiegawcze: pozamykał studnie domowe, kazał oczyścić podwórza, zamknął zajazd w jednym z domów przy ul. Kołłątaja i t. d., obecnie zaś uważa epidemię już za wygasającą.

Zarządziwszy dochodzenia co do przyczyn tyfusu, przekonał się fizykat, że źródłem zarazy nie mogła być woda ze studni publicznej, na placu Smolki się znajdującej i przyszedł do wniosku, że przyczyną tyfusu mogła być woda ze studzien prywatnych w realnościach pod liczbą 1, 3, oraz 5—7 w ul. Kołłątaja. Woda ta nigdy dobrą nie była. Były na studniach kiedyś umieszczone przez władzę tablice z napisem: „Zabrania się używania tej wody do picia“, ale zaginęły.

Rozbiór chemiczny wody ze studzien przy ul. Kołłątaja wykazał, że w wodzie z domu pod l. 1, znajdowały się szczątki organiczne, a w wodzie pod l. 5—7 nawet amoniak. Studnie te obecnie zamknięto.

Co się tyczy wieści o tyfusie w koszarach 24 pp. i o zmarłych tam 80 żołnierzach, te są wprost nieprawdziwe. Od początku roku do 16 marca chorowało w koszarach ogółem 57 ludzi, (zmarło 17), od 16 marca do 21 kwietnia — jeden, od 21 kwietnia nie było tam ani jednego wypadku choroby. Woda z 3 studni, istniejących w koszarach, była parokrotnie badana; tylko w jednej studni znaleziono bakterye, ale nie chorobotwórcze. Studnie te zresztą oczyszczono niedawno najdokładniej.

W dyskusyi nad sprawozdaniem fizyka miejskiego, zażądał p. Gubrynowicz natychmiastowego zasypania studni w domu pod l. 5 do 7, ponieważ widocznie dostają się do niej odchody kanałowe. Na wniosek p. Romanowicza uchwalono następnie przekazać sprawozdanie fizyka sekcyi sanitarnej, celem podjęcia jak najenergiczniejszej akcyi zapobiegawczej.

Radny prof. Thulie przedstawił obszerny wniosek o uregulowanie stanowiska dyurnistów magistratu. Stosownie do życzenia wnioskodawcy, wniosek będzie traktowany regulaminowo.

Referat w sprawie przyznania ulg podatkowych dla nowych domów ze względów asanacyjnych, przedłożył radny p. Rawski, przedstawiając wykaz 128 realności miejskich, do których miałyby być zastosowane owe ulgi.

Prof. Thulie wystąpił z żądaniem, aby sprawa została odroczona na tydzień i ażeby radnym doręczono drukowany, lub litografowany spis domów, mających być zwolnionymi od podatku. Żądanie to poparli pp. radni prof. Ciesielski i Gubrynowicz.

Po dłuższej bardzo ożywionej dyskusyi, w której wzięli udział pp. Makan, Gołąb, Stroynowski i Michalski, przyjęto wniosek sformułowany przez prof. Roszkowskiego, ażeby referat p. Rawskiego i spis domów, mających korzystać z ulg podatkowych, wydrukować lub wylitografować i rozdać członkom Rady, a rzecz całą wziąć na porządek dzienny ponownie na jednem z najbliższych posiedzeń Rady.

Antonina Hoffmanowa.

Telegram donoszący o śmierci pani Hoffmanowej dotknął boleśnie wszystkich miłośników sceny, jak również wszystkich znajomych i przyjaciół artystki, a miała ich wielu dobrych i wiernych.

Z panią Hoffmanową schodzi do grobu znakomita, charakterystyczna, a w pewnym dziale ról jedyna i najlepsza w Polsce artystka dramatyczna. Talent posiadała, wielki, rodzimy, oryginalny a przy tem wolny od wszelkiej maniery. Naturalność i miara były znamiennemi i najwybitniejszemi cechami twórczości artystycznej pani Hoffmanowej. Wrodzony zaś temperament sceniczny stanowił największy powab jej indywidualności; a obok tych zalet co za bogactwo środków technicznych i wyborna umiejętność ich użycia, n. p. dykcya poprawna, jasna, wyraźna, dokładna i dla ucha przyjemna! P. Hoffmanowa umiała mówić jak mało kto na scenie, ale umiała także, co bardzo ważne i rzadkie, inteligentnie słuchać innych. Skala jej talentu była bardzo obszerna, bo obejmowała i Klarę w „Ślubach panieńskich“, i Fedrę; były to dwie typowe role artystki świadczące najwymowniej o jej wszechstronności i potędze artystycznej imaginacyi zdolnej do odtwarzania tak odmiennych postaci. Każda jej figura stawała też przed oczami widza, drgająca życiem i prawdą, bez śladu przesady, afektacyi lub fałszywego patosu; robota sceniczna nie uciekająca się do różnych sztuczek i tuzinkowych efekcików teatralnych była uczciwa, prosta i szczera. Przyroda hojnie i bogato uposarzyła p. Hoffmanowę, a jeśli czego może jej niedostawało, to chyba trochę poezyi — ta nie leżała po prostu w jej naturze więcej realistycznej i na wskróś zdrowej i pozbawionej sentymentalizmu, dla tego też Julia, Desdemona, Ludwika, Titania, w ogóle role o liniach miękkich wymagających więcej liryzmu były dla niej niedostępne; nie grywała ich też nigdy (chyba w samych początkach karyery) znając doskonale granice i właściwości swego talentu.

Jak daleko sięgam myślą w ubiegłe lata, pamiętam wybornie panią Hoffmanową na scenie krakowskiej, a z temi wspomnieniami lat młodzieńczych, ileż wiąże się miłych chwil należących już do bezpowrotnej przeszłości! Była to epoka największego rozkwitu sceny krakowskiej, kiedy po latach upadku objął teatr dyletant wytwornego smaku Adam Skorupka, do którego przyłączył się jako artystyczny kierownik Stanisław Koźmian. Nastąpiło Odrodzenie sceny krakowskiej; publiczność pełna szlachetnego zapału otaczała ją najżywszą sympatyą i użyczała jej poparcia moralnego i materyalnego; wśród młodzieży nieskażonej jeszcze operetką, panował prawdziwy i wzniosły entuzyazm dla poważnej sztuki, parter roił się zawsze od studentów podziwiających wielkie arcydzieła myśli ludzkiej jak utwory Szekspira, Moliera, Szyllera, Getego, Słowackiego, Fredry i t. p. i występujących w nich artystów. Między znakomitymi ludźmi zajmującymi dziś naczelne i wybitne stanowiska w kraju, mógłbym niejednego wymienić, który wówczas z powodu prawdziwego dla sceny kultu i dla artystów życzliwości i przyjaźni otrzymywał zaszczytne miano: „Stowarzyszonego teatru krakowskiego“. Dawne to bardzo niestety czasy ale zawsze przyjemnie o nich pomyśleć i za niemi zatęsknić! Między sceną a publicznością istniał wówczas sympatyczny i ścisły stosunek wpływający dodatnio i korzystnie na rozwój teatru i jego pomyślność.

Po śmierci Adama Skorupki objął rządy teatru Stanisław Koźmian; wszyscy doskonale wiedzą czem i jaką była ta dyrekcya Koźmiana, wszak dziś mówią ogólnie o szkole Koźmianowskiej, której hasłem i gwiazdą przewodnią była prawda. Ileż to artystów i artystek wyszło z tej szkoły, której tradycye długo jeszcze utrzymują się na scenie.

Świetny nad wyraz przedstawiała obraz scena na placu Szczepańskim, na który składał się najszczęśliwszy i wyjątkowy dobór talentów rozwijających się pod światłem kierownictwom, repertoar znakomity obejmujący klasyczne dzieła, oraz najnowsze utwory narodowe i obce, zwłaszcza francuskie, wreszcie reżyserya wielce staranna i umiejętna. Wystarczy wymienić kilka nazwisk aby się przekonać o świetności personalu: I tak pani Modrzejewska w całym blasku swej cudnej urody i talentu, pełnej poezy i wdzięku, pani Hoffmanowa, której właśnie przedwczesny zgon dla sztuki opłakujemy szczerze, pani Ekerowa, przez pewien czas p. Aszpergerowa żyjący pomnik dawnej świetności sceny skarbkowskiej, dalej Wojnowska nie schodząca na szczęście z pola i t. d. a z mężczyzn Swieszewski, Feliks Benda niezrównany w rolach salonowych, Rapacki, a potem Rychter, Ładnowski, Henik, Eker i t. d. Przedstawienia były wyborne niektóre jak n. p. Ślubów panieńskich, Safandułów, idealnie doskonałe.

Pani Hoffmanowa i pani Modrzejewska dzieliły się wielkiemi rolami przypadającemi do ich indywidualności. Pani Hoffmanowa nie posiadała klasycznej piękności, ale w jej rozumnej twarzy i całej pociągającej postaci tyle było temperamentu i życia, tyle ponętnego uroku i zmysłowego powabu, że przykuwała i podbijała publiczność nie tylko grą, ale i osobą. Artystka pozostała do śmierci wierną Krakowowi; zmieniały się dyrekcye (od Pfeiffra do Pawlikowskiego) ale p. Hoffmanowa w pierwszym rzędzie stała ciągle na stanowisku, broniąc sławy ukochanej sceny. Wyjeżdżała tylko czasem, i to bardzo rzadko, na występy gościnne do Lwowa, Petersburga, Warszawy, Poznania; podczas wakacyi zwiedzała teatra zagraniczne, aby studyować grę znakomitych koleżanek w Paryżu, Wiedniu lub Berlinie, nie ustawała bowiem nigdy w w pracy a zamiłowanie jej i przywiązanie do sceny, ani na chwilę nie słabło.

Trudno choćby w przybliżeniu wyliczyć wszystkie role artystki, było ich niezawodnie co najmniej sto a może i więcej; w krótkim tym jednak szkicu należy przecie prócz już wymienionych wspomnieć jeszcze o kilku najwybitniejszych, choćby dlatego, aby im się jeszcze raz ostatni pokłonić. Na chybił trafił, o ile pamięć mnie nie zawodzi, pozwalam sobie zacytować kilkanaście najsłynniejszych ról artystki, i tak: ks. Reville ze „Swiata nudów“, ks. Daniszew, Beatę w „Halszce z Ostroga“, Fedorę, Cypryannę („Rozwiedźmy się“) i miss Blount w „Rabagasie“, Beatryx Cenci, Balladynę, hrabinę Idalię w „Niepoprawnych“, Elżbietę w „Maryi Stuart“ i „Essexie“, lady Milford, br. d'Ange w „Półświatku“, panią d'Aubráy, Katarzynę w „Poskromieniu złośnicy“ księżnę Jerzową, i t. d. i t. d.

Wszystkie te wspaniałe postacie kobiece dzisiaj na zawsze zniknęły i rozwiały się jak czarowne marzenie, ale pamięć po nich nie zaginie a nazwisko tej, co je z takiem mistrzowstwem stworzyła, pozostanie zapisane złotemi głoskami w dziejach sceny polskiej i dramatycznej sztuki. Przez lat blisko 40 pani Hoffmanowa była teatru krakowskiego ozdobą i chlubą.

Kazimierz Skrzyński.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Walne zgromadzenie członków krajowego Towarzystwa parcelacyjnego we Lwowie, odbyło się w dniu 14 b. m. pod przewodnictwem dr. Tadeusza Skałkowskiego.

Ze sprawozdania dyrekcyi, odczytanego przez dyr. Władysława Terenkoczego przytaczamy następujące ważniejsze sprawy:

Początek roku 1895 był chwilą, gdy cena ziemi w Galicyi w skutek wielu transakcyj kupna i sprzedaży, często w celach spekulacyi, doszła do znacznej wysokości, gdy z drugiej strony ogólny nieurodzaj w tym roku wykazał małą rentowność ziemi w stosunku do jej ceny.

W takich chwilach rozpoczęta czynność Towarzystwa parcelacyjnego nie mogła wykazać pomyślnych rezultatów, a gdy następnie od drugiej połowy roku 1895 pojawiła się tłumna emigracya włościan do krajów zamorskich, która sprawiła, że cena ziemi w niektórych okolicach spadła do piątej części wartości, nie można już było myśleć o szerokiej akcyi na tem polu i o szybkim rozwoju Towarzystwa. Nieufność ludu naszego do wszystkiego, co nowe, a w szczególności do spraw dla ich dobra podjętych, była pierwszą przeszkodą do rozwikłania podjętych czynności. Nie mogli oni zrozumieć, że obszar dworski może przejść na ich własność w drodze kupna i rozumowali, że albo własność ta będzie musiała po pewnym czasie być zwróconą, albo, że sprzedają ją dlatego, ponieważ i tak ma ona w drodze przymusowej przejść na własność włościan. Te i tem podobne powody sprawiły, że pomimo korzystnej ceny i dogodnych warunków nikt z miejscowych nie myślał nawet o kupnie gruntu, dopiero, gdy zamiejscowi nabywcy osiedli na kilku zakupionych gruntach, powstała i u nich ochota do korzystania ze sposobności, aby przykupić nieco gruntu dla powiększenia swego gospodarstwa.

W pierwszym roku czynności dokonało Towarzystwo parcelacyi jednego majątku i to częściowo: mianowicie 92 morgów za cenę 20.546 zł.

Na dalsze grunta w ilości 60 morgów, złożyło zadatki 18 włościan, a kontrakty będą w najkrótszym czasie zawarte.

Przeciętna cena morga wynosiła 223 zł.

Spłaty ceny kupna w ten sposób dokonano, że z ogólnej sumy 20.546 zł. zapłacili nabywcy 11.240 zł., zaś 7.700 zł. pozostało przy hipotece, do spłaty w 10 ratach półrocznych, za oprocentowaniem 6 od sta, — a niedopłacone 1.606 zł., jako dług chwilowy został już w znacznej części spłacony. W ten sposób złożono gotówką 62·5 prc. ceny kupna, a przy hipotece pozostało 37·5 prc. ceny kupna.

Wysokość kapitału własnego i obcych funduszów, zaciągniętych do obrotu, wynosiła 217.212 zł. 36 ct. Posiłkowano się głównie kapitałem obcym, który w bilansie przedstawia kwotę 19.366 zł. 89 ct., oprócz kredytu hipotecznego 20.443 zł. 72 ct., podczas gdy kapitał własny wynosi 5.926 zł. Jest to najsłabszą stroną czynności, instytucya bowiem tego rodzaju, może oprzeć swe czynności przeważnie na kapitale własnym.

Bilans majątkowy Towarzystwa przedstawia się, jak następuje:

Stan bierny: Udziały 5743 zł., fundusz rezerwowy 183 zł., weksle reeskontowe 8925 zł., weksle własne 3000 zł., rachunek bieżący 7441 zł. 89 ct., zadatki na grunta 410 zł. dług hipoteczny 20.433 zł. 72 ct., rachunek parcelacyi Cieszacinka 10.486 zł. 70 ct., procent naprzód pobrany 16 zł., czysty zysk 31 zł. 45 ct.

Stan czynny: Pożyczki wekslowe 8925 zł., pożyczki na hipotekę 7332 zł. 10 ct., koszta założenia i ruchomości 172 zł. 64 ct., udział w banku zaliczkowym 56 zł., wartość Orlinka 40.000 zł., ruchomości w Orlinku 31 zł. 66 ct., procentz od reeskontu 78 zł. 46 ct. procenta zaległe od pożyczek 74 zł. 90 ct.

Sprawozdanie dyrekcyi przyjęto i udzielono jej absolutoryum, przyczem przeprowadzono obszerną dyskusyę, co do dalszego programu działania i rozszerzenia agend Towarzystwa, które posiada wstzystkie warunki rozwoju dla dobra włościaństwa, niestety jednak nie znajduje należytego poparcia u tych właśnie, którzy najgłośniej o podniesieniu dobrobytu włościan mówią i piszą. Zalecono więc dyrekcyi, by nie ustając w dotychczasowej swojej gorliwości, starała się zainteresować sprawami Towarzystwa, jak najszersze koła, a przedewszystkiem krajowe instytucye pieniężne.

Do Rady nadzorczej wybrano (uzupełniająco) ponownie pp. Teofila Merunowicza, Albina Rajskiego i dr. Tadeusza Sołowija, — a do komisyi rewizyjnej pp. dr. Włodzimierza Krosińskiego, Bronisława Mrazka i Franciszka Schoffera. Dyrekcya pozostała w dotychczasowym składzie.

Kółka rolnicze. Zarząd główny „Kółek rolniczych“ ogłasza porządek dzienny obrad XIII. walnego zgromadzenia Towarzystwa „Kółek rolniczych“, które odbędzie się w dniach 7 i 8 lipca b. r. w Nowym Sączu. Obejmuje on między innymi: sprawozdanie komisyi rewizyjnej z funduszów Towarzystwa za rok 1896; wnioski Zarządu głównego na zmianę statutu Towarzystwa; wybór 2 członków Zarządu głównego w miejsce pp. Tadeusza Czarkowskiego-Golejewskiego i dr. Bronisława Łozińskiego; sprawozdanie Zarządu głównego o wnioskach przekazanych Zarządowi głównemu do załatwienia przez XII. walne zgromadzenie; wnioski nadesłane do Zarządu głównego.

Ministerstwo kolei żelaznych przyznało uczestnikom walnego zgromadzenia na wszyst-

kich szlakach c. k. kolei państwowych w Galicyi i Bukowinie w czasie od 4 do 7 lipca b. r. dla jazdy do Nowego Sącza, zaś w czasie od 6 do 10 lipca dla jazdy z powrotem zniżenie cen jazdy.

Z funduszu pożyczkowego uchwalonego przez Sejm dla handlowo-przemysłowej działalności „Kółek rolniczych" udzielił Wydział krajowy „Kółku rolniczemu" w Haczowie powiatu brzozowskiego bezprocentową pożyczkę w kwocie zł. 400.

W dniach ostatnich zawiązano kółko w Brzostku (pow. pilzneński). Dotychczas zawiązano ogółem 1248 kółek.

Targ na wełnę w Poznaniu był w tym roku mało ożywiony. Wielu fabrykantów, którzy dotychczas stale zakupywali wełnę w Poznaniu, nie przybyło w tym roku. Ta okoliczność oraz fakt, że dostawiono o blisko 2500 centnarów wełny więcej, niż w roku zeszłym, wpłynęła ujemnie na ceny, które też nie dosięgły zeszłorocznej wysokości. Za najlepszą wełnę dominialną praną płacono od 160 — 175 mk. Za średnie gatunki od 112 — 142, za gorsze i nieprane od 35 — 106. — Dostawa wynosiła ogółem 7310 centnarów, w liczbie tej 1000 nieupranej wełny. Na składach pozostało przeszło 3500 centnarów.

Na wystawie w Kijowie która otwartą będzie wkrótce, jest wśród 1.559 ogółem wystawców 625 pochodzenia polskiego z gub. zachodnich, czarnomorskich i zadnieprzańskich, z Królewstwa Polskiego zaś wystąpi 84 wystawców.

Wystawa więc tegoroczna w Kijowie da nowe świadectwo pożytecznej pracy polskiej na polu przemysłu, rękodzielnictwa i rolnictwa.

Cukier klonowy. W Ameryce rozpowszechnia się wyrób cukru z klonu. Cukier ten nie wymaga rafinowania. Dzięki swemu pięknemu zapachowi, przypominającemu wonne lasy, używany bywa jako przysmak i bardzo ceniony przez cukierników. Sok cukrowy otrzymuje się z osobnego gatunku klonu (*acer sacharinum*), przy pomocy nacięć na pniu. Racyonalne wydobywanie soku nie szkodzi wcale rozwojowi drzew, które dochodzą 200 lat wieku. Przeciętnie każde drzewo wydaje rocznie 2½ funtów cukru. zaś przy bardziej specyalnych warunkach 4½ i więcej funtów. Cukier otrzymuje się z soku bardzo łatwo. Nie potrzeba ani skomplikowanych przyrządów, ani kosztownych budynków. Parowanie soku odbywa się na miejscu w lesie. Zgęszczona masa wylewa się z form, w których dokonywa się krystalizacya w ciągu 24 godzin. Fabrykacya cukru klonowego stanowi bardzo zyskowną gałąź gospodarstwa rolnego, ponieważ klon cukrowy, oprócz cukru, dostarcza doskonałego drzewa do wyrobów stolarskich.

Tępienie much. Muchy i owady w lecie są przyczyną, jak wiemy, umniejszania ilości mleka w udoju. Przeciwko temu złemu podaje *Journal d'agriculture pratique* następujący sposób: Zagrzewa się kilogram sadła w garnku i dodaje sporą garść liści bobkowych. Po pięciuminutowem ogrzewaniu, odstawia się od ognia. Tak otrzymanym tłuszczem, wyciera się zwierzęta w kierunku włosów, a żadna mucha nie siądzie na zwierzęciu tak wytartem. Sposób ten może być zastosowany do uwolnienia wszelkiej chudoby od much, jak: bydła rogatego, koni i t. p. Czynnikiem tu działającym jest tłuszcz z tych liści. W każdej aptece można dostać tłuszczu zielonkowatego. Stopiwszy kilogram sadła lub wziąwszy jakiego oleju i rozpuściwszy pomienionego tłuszczu bobkowego naprzykład 5 kilogramów, otrzymamy smarowidło, zapobiegające siadaniu much i owadów na bydle.

Kalendarzyk rybacki. Przez cały czerwiec nie wolno łowić: brzanki, brzany, cyrty, leszcza i raka samicy.

Ryby złowione muszą mieć przepisaną miarę.

W czerwcu rozpoczyna się właściwa pora dla sportu wędkowego; pierwsza połowa miesiąca bardzo dobra do łapania pstrąga.

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 11·52½ do 11·57½, loco Ołomuniec 10·70 do 10·80, loco Berno-Wiedeń 10·75 do 10·85, na czerwiec loco Aussik 11·55 do 11·60, cukier w kostkach prima 34·50 do 34·75, secunda 34·25 do 34·50, Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 16·30 do 16·40. Nafta kaukazka transito Tryest 4·75 do 5·—, galicyjska przeźroczysta 17·— do 17·25.

Targ zbożowy.

Lwów, 16 czerwca, pszenica 7·50 do 7·80 zł., żyto 5·30 do 5·80, jęczmień browarny 5·50 do 6—·, jęczmień pastewny 5·50 do 6·—, owies 5·90 do 6·40, rzepak —·— do —·—, groch 5·— do 8·—, wyka 4·50 do 4·75, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·50 do 5·—, hreczka —·— do do —·—, koniczyna czerwona galic. —·— do —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, biała —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, anyż —— do ——, kukurudza stara 5·— do 5·25, nowa 5·— do 5·25, chmiel stary —·— do —·—, chmiel nowy na termina —·— do —·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Waranty —·— do —·—.

Usposobienie spokojne.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan odbędzie jutro w sobotę rano przegląd bośniacko-hercogowińskiego pułku piechoty nr. 1 stojącego załogą w Wiedniu.

Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand d'Este udzielił przedwczoraj posłuchania angielskiemu ambasadorowi sir H. Rumboldowi.

Najd. Arcyksiążę Ludwik Wiktor przybył przedwczoraj z Salcburga do Wiednia.

P. Prezydent Ministrów jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych reskryptem do prezydyum wystawy jubileuszowej zawiadomił, że Najj. Pan zezwolił, aby będące w przygotowaniu na rok przyszły wystawa jubileuszowa w Wiedniu miała firmę: „Wystawa jubileuszowa wiedeńska z r. 1898 urządzona z powodu pięćdziesięcioletniego panowania Jego Ces. i Król. Mości Cesarza Franciszka Józefa I."

Wczorejsza procesya Bożego Ciała w Wiedniu odbyła się z tradycyjną okazałością a wzięli w niej udział: Najj. Pan, Najd. Arcyksiążęta Franciszek Ferdynand d'Este, Otto, Ludwik, Wiktor, Piotr Ferdynand, Józef Ferdynand, Fryderyk, Leopold Salwator, Eugeniusz i Rainer, dalej wszyscy Ministrowie i Najwyżsi dostojnicy Dworscy, świeccy i wojskowi.

W łonie rządu węgierskiego odbywają się narady mające na celu obmyślenie środków dla zapobieżenia grożącemu strejkowi robotników rolnych podczas żniw.

Zaproponowano podobno zarządzenia dla obrony tych robotników, którzy do strejku się nie przyłączą. W zagrożonych komitatach żandarmerya ma być znacznie powiększoną. Postanowiono także użyć ewentualnie więźniów do robót w polu. Słychać, że rząd zamierza przystąpić do uregulowania stosunków robotników rolnych i sanacyi socyalnych stosunków w drodze ustawodawczej.

Berliński *Reichsanzeiger* ogłasza dymisyę szefa marynarki Hollmana i nominacyę w jego miejsce kontradmirała Tirpitza.

Wiec socyalistów niemieckich odbędzie się z początkiem września w Hamburgu. Na programie stoi między innemi: „Religia jest rzeczą prywatną".

Według dzienników petersburskich prezydent Faure spędzi w Petersburgu ośm dni, w Moskwie trzy dni; poczem uda się do Odesy, gdzie czekać będą na niego okręty francuskie.

Z kół watykańskich donoszą do *Pol. Corr.*, iż wkrótce okaże się brewe papieskie zawiadamiające o nominacyi siedmiu biskupów w państwie rossyjskiem a prekonizacya ich nastąpi na najbliższym konsystorzu. Są nimi: ks. Stefan Zwierowicz na stolicę biskupią w Wilnie, gdzie był dotąd rektorem seminaryum duchownego; a dotychczasowy biskup sufragan ks. Cyryl Lubowidzki dla połączonych stolic biskupich Łuck, Żytomierz, i Kamieniec podolski; dotychczasowy biskup tytularny ks. Baranowski na stolicę biskupią w Sejnach; ks. biskup-sufragan Franciszek Albin Symon na stolicę biskupią w Płocku; kanonik kapituły łucko-żytomierskiej i rektor seminaryum duchownego ks. Karol Niedziałkowski na sufragana arcybiskupa mohilewskiego; ks. kanonik Kasper Cyrtów na biskupa-sufragana w dyecezyi żmudzkiej, wreście ks. Bolesław Kłopotowski, inspektor Akademii duchownej w Petersburgu na biskupa sufragana dyecezyi łucko-żytomierskiej.

Nowomianowany przy dworze serbskim poseł rossyjski Izwolski wręczył onegdaj królowi na uroczystej audyencyi swe listy uwierzytelniające.

W Serbii wre już z całą siłą kampania przedwyborcza, w której udział radykałów, oraz byłych postępowców jest bardzo żywy. Z dotychczasowego jej przebiegu wynika, że tylko kandydaci kierunku umiarkowanego mają widoki, uzyskania mandatów poselskich. Z tego też powodu zrzekł się podobno mandatu przywódca radykałów, Tauszanowicz.

Książę Ferdynand Bułgarski z małżonką i dziećmi oraz księżna Klementyna, wyjechali przedwczoraj do Szental na Węgrzech, gdzie księżna Klementyna i dzieci książęce zabawią przez lato. Jutro w sobotę wyjeżdża książę z małżonką do Londynu na jubileusz królowej.

Przed opuszczeniem Sofii książę Ferdynand złoży prezydentowi ministrów Stoiłowowi dłuższą wizytę w pałacu prezydyum ministerstwa, skutkiem czego pogłoski o przesileniu gabinetowem uważać należy za nieuzasadnione. Dobrze poinformowane koła twierdzą, iż nawet częściowa zmiana w centralnych urzędach nie nastąpi.

W Paryżu na porządku dziennym znajdują się eksplozye bomb, których sprawców dotąd policya nie może schwycić. Przedwczoraj wieczorem wybuchła znów bomba przed statuą Strassburga na placu Zgody.

Eksplozya na placu Zgody nastąpiła podczas silnej ulewy, przeto w chwili, kiedy na placu nie było prawie żywej duszy. Koło statuy miano rzekomo znaleść ślady krwi. Policya jest przeświadczona, że sprawcą wczorajszego zamachu jest ten sam, który rzucił w niedzielę bombę przed powóz prezydenta Faure'a. Eksplozya na placu Zgody nie była bardzo gwałtowna. Maszyna piekielna była z kształtu podobna do garnka. Balustrada, otaczająca plac Zgody, została nieco uszkodzona odłamami pocisku.

Bomba, która eksplodowała na placu Zgoda była niebezpiecznej konstrukcyi i mogła wiele szkód wyrządzić. Znalezione ułamki są z lanego żelaza. Zdaje się, że bomba zrobioną była z małego granatu. Policya pilnie śledzi za sprawcami eksplozyi. Śledztwo w sprawie podłożonej na placu Zgody bomby nie dało dotychczas żadnego rezultatu. W kołach policyjnych utrzymuje się zdanie, iż człowiek, który podłożył tę bombę nie był anarchistą, gdyż jak widoczna, nie miał zamiaru nikogo zabić, ani zranić. Po wybuchu nie widziano nikogo uciekającego, a plamy czerwone, które początkowo uważano za plamy pochodzące z krwi człowieka, rannego ułamkiem bomby, okazały się plamami pochodzącemi z uderzenia silnego cegły o bruk.

W skutek zamachu na prezydenta Faure'a dokonano licznych rewizyj po domach. Jako sprawców zamachu podejrzywa policya dwóch obcokrajowców i jednego przybyłego świeżo z prowincyi anarchistę. Poszukiwania policyi odbywają się głównie w dzielnicach, zamieszkałych przez Alzatczyków i Polaków.

Ani znalezione w zaroślach: sztylet i rewolwer, ani maszyna piekielna nie doprowadziły mimo gorliwych poszukiwań policyi do żadnych rezultatów. Mimo to niektóre dzienniki tutejsze przypuszczają bezecnie, że sprawcą zamachu jest obłąkany Polak, demonstrujący w ten sposób przeciw podróży Faure'a do Petersburga.

Z Aten donoszą, że przedstawiciele mocarstw poczynili przedstawienia u rządu greckiego z powodu ciągłego odjazdu uzbrojonych ochotników na Kretę, na co rząd odpowiedział, iż nie są to wcale poddani greccy, lecz Kreteńczycy, wracający do ojczyzny. Rząd grecki powrotu im zabronić nie może, lecz co najwyżej może broń im odbierać. W tym duchu wydano już rozkazy.

Generał Smoleński rozkazał uwięzić w obozie pewnego pułkownika i majora z powodów dotąd nieznanych.

W obec obiegających pogłosek, stwierdza *Pol. Corr.*, iż w ostatnich tygodniach nie wtargnął do Macedonii ani jeden zbrojny oddział. Na granicy bułgarsko-tureckiej panuje zupełny spokój.

Angielska Izba gmin przyjęła wniosek Balfoura domagający się, aby cała Izba *in corpore* wzięła udział w nabożeństwie jubileuszowem, odprawić się mającem w kościele św. Małgorzaty na intencyę królowej.

Przeciw wnioskowi temu zaprotestował poseł irlandzki Wiliam Redmond i oświadczył, iż Irlandczycy w nabożeństwie tem udziału wziąć nie mogą.

Sąd wojenny na Kubie skazał na śmierć dowódców powstańców Riverę i Ballacoę. Głównodowodzący wojskami hiszpańskiemi na Kubie, generał Weyler, wstrzymał wykonanie wyroku w skutek osobistego wstawienia się prezydenta Stanów Zjednoczonych północnej Ameryki, Mac Kinleya za skazanymi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 18 czerwca. Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand wyjechał dzisiaj przed południem do Londynu, celem wzięcia udziału w uroczystościach jubileuszowych.

Wiedeń, 18 czerwca. Dziennik rozporządzeń wojskowych ogłasza Najw. pismo odręczne Najj. Pana do Najd. Arcyksięcia Rainera, naczelnego komendanta obrony krajowej podnoszące zasługi Najd. Arcyksięcia około wojsk obrony krajowej i wspominające z wdzięcznem uznaniem o nieskończenie gorliwem, niezmordowanem i świadomem celu oddziaływaniu Jego Ces. Wysokości na dzielne pod względem bojowym wyćwiczenie tych wojsk. Najw. pismo odręczne wypowiada Najd. Arcyksięciu z okazyi 25-letniego Jego jubileuszu na stanowisku naczelnego komendanta obrony krajowej, najgorętsze podziękowanie za bardzo skuteczną działalność i znakomite sprawowanie dowództwa.

Pretoria, 18 czerwca. Parlament republiki orańskiej ratyfikował traktat z południowo-afrykańską republiką, wedle którego oba państwa w zamiarze zawarcia Unii federacyjnej określają zasady wzajemnej przyjaźni i wzajemnej pomocy.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 18go czerwca 1897, godzina 10 minut 45. Akcye kredytowe 369·12, Akcye kolei państwowej 354·50, Akcye tytoniowe 164·—, Anglo-austryackie —·—, Unionbank —·—, Południowej 88·50, Renta papierowa —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 243·25, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 97·50, 4-prc. pożyczka krajowa z r. 1893 97·50, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·— za 100 marek 58·67·—, Alpine 102·40. Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 18go czerwca 1897, godzina 2 minut 15. Alpejskie Towarzystwo górnicze 102·10, Węgierskie akcye kredytowe 405·—, Akcye anglo-austryackie 159·50, Akcye banku Union 304·50, Akcye kolei południowej 88·—, Losy tureckie 57·80, Akcye kolei państwowej 354·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 287·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·70, Akcye tytoniowe 164·—, węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·50, Akcye kolei Ebental 266·—, Akcye banku dla krajów koronnych 243·—, 4-procentowa węgierska renta złota 123·20. Akcye banku związkowego 257·50, Rubel papierowy 1·27·12, Węgierska renta papierowa 99·95, Kredytowe ziemski 471·—, Kredyty 370·25, Rimamurania 255·—. Usposobienie silne.

Giełda zagraniczna, dnia 16 czerwca 1897 r. godzina 4 minut 45. Paryż: 3-prc. renta 103·47, lombardy —·—, Usposobienie —. Berlin: ruble rossyjskie 216·55, Akcye kredytowe 232·50, Polskie listy zastawne —·—, Papiery galicyjskie —·—, Nowa rossyjska pożyczka —·—, Austryackie banknoty 170·45, Lombardy 38·—. Usposobienie —.

Telegramy zbożowe z dnia 16 czerwca 1897 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter prompt 16·40 do 16·60 złr. Budapeszt: Pszenica na jesień 7·66 do 7·68 zł. Berlin: przenica na wiosnę —·— zł. —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 40·70 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 45·30 zł.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Każdy prenumerator *Gazety Lwowskiej* otrzymać może „Przegląd Literacki za 4 zł. rocznie (zamiast 6 zł.), z przesyłką pocztową 4 zł. 80 ct. (zamiast 6 zł. 80 ct.) — półrocznie za 2 zł. (zamiast 3 zł.), z przesyłką poczową 2 zł. 40 ct. (zamiast 3 zł. 40 ct) — kwartalnie za 1 zł. (zamiast 1 zł. 50 ct.), z przesyłką pocztową za 1 zł. 20 ct. (zamiast 1 zł. 70 ct.).

Przedpłatę należy nadsyłać do Administracyi *Gazety Lwowskiej*.

Nadesłane.

Lekarz chorób kobiecych i akuszer

dr. Leopold Schellenberg

ordynuje przy ulicy Kopernika l. 22 od godz. 3—4 po południu. Dla ubogich od godz. 9—10 przed południem bezpłatnie. 539

C. k. uprz. galic. akcyjny

BANK HIPOTECZNY

przeniósł Kantor wymiany oraz Oddział depozytowy których biura mieściły się dotąd w mezaninie gmachu własnego, do frontowych lokalności w parterze

Oddział depozytowy

przyjmuje wkłady i wypłaca zaliczki na rachunek bieżący, przyjmuje do przechowania papiery wartościowe i udziela na takowe zaliczki.

Nadto zaprowadzono na wzór instytucyi zagranicznych tak zwane

Depozyty Schowkowe (Safe Deposits)

Za opłatą 25 do 35 zł. wa rocznie, depozytaryusz otrzymuje w stalowej kasie pancernej schowek do wyłącznego użytku i pod własnym kluczem, gdzie bezpiecznie a dyskretnie przechowywać może swoje mienie lub ważne dokumenty.

W tym kierunku poczynił Bank hipoteczny jak najdalej idące zarządzenia.

Przepisy odnoszące się do tego rodzaju depozytów otrzymać można bezpłatnie w oddziale depozytowym. 497

Przyjechali do Lwowa

dnia 17 czerwca 1897

HOTEL GEORGE

PP. T. hr. Komorowska z Bilinki St. br. Konopka z Wołynia, A. Cielecki z Porchowy, L hr. Koziebrodzki z Chlebowa, M br. Borkowski z Mielnicy, JE. W. br. Rothmer, J. Hanschka z Treuenfels, Dr. Radowski z Jasła.

HOTEL IMPERIAL.

PP. Br. A. Pocejko z Królestwa pols., Starorypiński Fr z Podola, I. Wołkowicki z Strzyżowa, J. Jędrzejewicz z Litatyna, Dr. J. Schorr z Stanisławowa, A. Ciechocki z Królestwa polsk.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. R. Adamski z Bóbrki, K. Mochnacki z Tyśmienicy, Dr. J. Szczaniecki z Gorlic, K. Osmołowski z Odessy, J. Wierzbicka z Żytomierza, S. Wagner z Brodów.

HOTEL FRANCUSKI.

W nowym zarządzie odnowiony (F. Proksch).

PP. Hr. S. Drohojowska z Tułkowic, K. Zatorski z Sanoka, Z. Stojowski z Stanisławowa, I. Isenberth z Krakowa, C. Buczek z Wiednia, L. Robitschek z Wiednia.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek. W inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1897.

(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są podług zegara średnio-europejskiego).

do Lwowa

Pociąg posp. przych. o g.	Pociąg osob. przych. o g.	do Lwowa
—	3·04	Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze
—	3·30	Z Podwołoczysk na dworzec główny
5·10	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), z Orłowa przez Tarnów od 25 czerwca do 15 września włącznie; z Orłowa, Chabówki, Jasła przez Rzeszów; z Orłowa, Chabówki, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl
—	7·30	Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Suczawy, Kimpolunga, Radowiec, Serethu, Berhomethu, Nowosielicy, Husiatyna i Kałusza
—	7·50	Z Janowa
—	7·52	Z Tarnopola i Brodów na dworzec Podzamcze
—	8·05	Z Ławocznego (Pesztu) Kałusza, Chyrowa, Stryja
—	8·15	Z Tarnopola i Brodów na dworzec główny
—	8·25	Ze Sokala i Rawy ruskiej
—	9·10	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), Wieliczki, z Orłowa przez Tarnów od 15 czerwca do 15 września włącznie; z Mezö Laborez, (Pesztu), Chyrowa przez Przemyśl
—	10·35	Z Jarosławia
—	1·15	Z Janowa
1·30	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Chabówki, Nowego Sącza przez Tarnów, Rzeszów lub Przemyśl, Rawy ruskiej przez Jarosław, Sambora przez Przemyśl
—	1·40	Ze Skolego i Stryja (z Hrebenowa tylko od 10 lipca do 31 sierpnia włącznie;) Kałusza, Chyrowa
1·50	—	Z Czerniowiec, (Bukaresztu, Gałacza, Jass, Ickan, Suczawy, Radowiec, Berhomethu, Szeparowiec-Kn: Körösmezö, Husiatyna, Kałusza
2·15	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Kopyczyniec, Husiatyna Brodów na dworzec Podzamcze
2·30	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Kopyczyniec, Husiatyna, Brodów na dworzec główny
—	5·25	Ze Sokala, Bełzca i Jarosławia przez Rawę ruską
—	5·35	Z Podwołoczysk (Kijowa Odessy) Podwysokiego, Brodów na dworzec Podzamcze
—	5·45	Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Suczawy, Radowiec, Rehomethu, tylko w poniedziałek, Serethu, Kozowy
—	6·00	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Podwysokiego, Brodów, na dworzec główny
—	6·55	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl
—	8·00	Z Janowa od 1 maja do 14 czerwca wł., od 1 września do 30 września wł. codzienie, zaś od 15 czerwca do 31 sierpnia tylko w dnie powszednie
—	8·15	Z Brzuchowiec tylko od 9 maja do 30 czerwca włącznie
8·45	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia) z Jasła przez Rzeszów, z Rawy ruskiej przez Jarosław, z Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Mezö-Laborcz, (Pesztu), przez Przemyśl
—	8·49	Z Brzuchowiec tylko od 1 lipca do 25 sierpnia włącznie
—	9·01	Z Janowa od 15 czerwca do 31 sierpnia wł. tylko w niedzielę i święta.
—	9·10	Z Ickan, Suczawy, Radowiec. Berhomethu (z wyjątkiem poniedziałku) Nowosielitzy, Kałusza
—	9·30	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy) Wieliczki, Rawy ruskiej przez Jarosław, Orłowa, Mszany, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Mezö-Laborcza przez Przemyśl
9·43	—	Z Podwołoczysk (Kijowa. Odessy) Brodów, na dworzec Podzamcze, Kopyczyniec, Podwysokiego
9·50	—	Z Ickan (Bukaresztu, Jass, Gałacza) Suczawy, Kimpolunga, Radowiec, Słobody rung., Körösmezö, Husiatyna, Kozowy
10·00	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, na dworzec główny, Kopyczyniec, Podwysokiego
—	10·20	Ze Skolego (tylko od 1 maja do 30 września) ze Stryj a, Chyrowa.
—	12·10	Z Ławocznego (Pesztu), Stryja, Kałusza

ze Lwowa

Pociąg posp. odch. o g.	Pociąg osob. odch. o g.	ze Lwowa
—	4·40	Do Krakowa (Wiednia), Chyrowa, Sambora, Rozwadowa i Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów, Mezö Laborczę (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Krosna przez Przemyśl, Rawy rus. przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów
—	5·20	Do Ławocznego (Munkacsa, Pesztu), Chyrowa
6·00	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) i Brodów z dworca głównego, Podwysokiego
6 10	—	Do Ickan (Gałacza, Jass, Bukaresztu), Kozowy, Radowiec, Kimpolunga, Suczawy
6·15	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca Podzamcze, Podwysokiego
—	6·45	Do Ickan, Körösmezö, Husiatyna, Nowosielitzy, Berhomethu, Radowiec, Suczawy
8·40	—	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów
—	8·55	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina), Chyrowa, Mezö Laborcz, (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Stróże przez Przemyśl i przez Tarnów
—	9·20	Do Skolego, do Hrebenowa od 10 lipca do 31 sierpnia włącznie Kałusza-Chyrowa
—	9·25	Do Sokala, Rawy ruskiej, Bełzca Jarosławia
—	9·40	Do Janowa
—	10·05	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca głównego, Kopyczyniec, Husiatyna, Podwysokiego
—	10·27	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca Podzamcze, Kopyczyniec, Husiatyna, Podwysokiego
—	10·45	Do Ickan (Jass, Gałacza, Bukaresztu), Kozowy, Sopowa, Serethu
—	1·04	Do Janowa od 15 czerwca do 31 sierpnia włącznie tylko w niedziele i święta
1·55	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) i Brodów z dworca głównego
2·08	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca Podzamcze
—	2·31	Do Brzuchowiec od 9 maja do — włącznie co niedziele i święta
2·40	—	Do Czerniowiec Kałusza, Husiatyna, Körömözö, Serethu, Ickan, (Jass, Gałacza, Bukaresztu
2·50	—	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Rawy ruskiej przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
—	3·05	Do Skolego tylko od 1 maja do 30 września włącznie ze Stryja.
—	3·15	Do Janowa od 1 maja do 14 czerwca wł. i od 1 września do 30 września włącznie codziennie od 15 czerwca do 31 sierpnia wł. tylko w dnie powszednie.
—	3·27	Do Brzuchowic tylko od — do — włącznie.
—	3·40	Do Zimnej wody tylko od — do — włącznie.
—	4·40	Do Jarosławia.
—	6·45	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina), Mezó Laborcz (Pesztu) Orłowa przez Tarnów od 15 czerwca do 15 września włącznie.
—	7·05	Do Sokala Rawy ruskiej.
—	7·25	Do Tarnopola z dworca głównego.
—	7·30	Do Ławocznego, (Munkacsa, Pesztu) Chyrowa, Kałusza.
—	7·47	Do Tarnopola z dworca Podzamcze.
—	7·48	Do Janowa tylko od 1 października do 30 kwietnia włącznie.
—	8·50	Do Janowa od 1 maja do 30 września włącznie.
—	10·30	Do Ickan, (Jass, Gałacza, Bukaresztu) Husiatyna. Kałusza, Szeparowicz, Ku Nowosielitzy, Berhomethu, Serethu, Radowiec, Kimpolungu, Suczawy.
10·50	—	Do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina) Chabóbówki, Orłowa (przez Rzeszów), Chabówki, Orłowa (przez Tarnów), Rozwadowa, Chyrowa. Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza (przez Przemyśl). Jasła.
—	11·00	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca głównego, Kopyczyniec, Husiatyna.
—	11·27	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca Podzamcze, Kopyczyniec, Husiatyna.

UWAGA: Czas średnio-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut, a mianowicie 12 godz. w czasie średnio-europejskim, - 12 godzinie 36 minut czasu lwowskiego.

Nocne godziny od 6 wieczór do 5·59 rano objęte są **tłustemi** ramkami. — Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ulicy Trzeciego Maja w Hotelu Imperial. udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych. sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

Cennik
wowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 18. czerwca 1897.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	216	50	219	50
Kol. Lwów.-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	287	—	291	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	395	—	405	—
„ kred. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	210	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. wa.	195	—	205	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 koron wa.	250	—	260	—
II. Listy zastawne za 100 zł.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110	20	110	90
„ „ „ 4½% „ los w 50 l.	100	—	100	70
„ „ „ 4% „ „ w 60 l. po 200 K.	96	70	97	40
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	100	50	101	20
„ „ 4% w. a. los w 57 l.	97	50	98	20
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	97	8·	98	50
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	97	60	98	30
4% los w 56 lat	97	40	98	10
III. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	97	80	98	50
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102	20	—	—
„ „ 4½% (3. em)	100	20	100	90
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	96	50	97	20
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	103	—	—	—
„ „ 4% wa. z roku 1891	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	97	80	98	50
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 koron	97	10	97	80
IV. Losy.				
Miasta Krakowa	25	50	27	50
„ Stanisławowa	42	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	5	60	5	70
Napoleondor	9	48	9	58
Pół imperyał	9	55	—	—
Rubel rosyjski srebrny	1	20	1	2[illegible]
„ „ papierowy	126	60	127	60
100 marek niemieckich	58	40	58	90

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 16 czerwca 1897.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	102.20	102 40
luty-sierpień	102 15	102.35
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	102 25	102 45
kwiecień-październik	102 20	102 40
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	155.25	156 25
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	146.30	146 50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	160.—	160.
„ „ 1864 po 100 zł.	189.—	190.—
„ „ 1864 po 50 zł.	189.—	190.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	155.25	156 25
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 prc.	123.25	123.45
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 prc.	100 90	101 10
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.45	100.45
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	121.25	122 25
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	255.—	256.50
Kol. Cesarz. Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	128.25	128.60
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99 35	100.35
Kol Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 prc.)	216 80	217.60
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.60	114.—
„ w złocie za 200 zł. 5 pr.	132.50	134.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 prc.	99.60	100 50
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 prc.	100.10	101.—
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 prc.	98.75	99.75
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	99.45	100.45
Kol. lwowsko-czern. jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.60	100.30
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 prc.	121.50	122.50
C. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 prc.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 prc.	99.90	100.10
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	101.—	101.80
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	140.70	141.50
„ poż. premiowa za 100 zł.	154.—	154.50
„ „ „ za 50 zł.	153.—	153.50
D. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 prc.	97.75	98.50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97.75	98.75
E. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 prc.	128.—	128.50
Pożyczka reg. Dunaju z r. 1878 los. 5 prc.	108 50	—.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor 4 prc.	98 35	99 35
Bukowińskie obl. propinacyjne los [illegible]	[illegible] 25	— —
Galic poż kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.50
„ oblig. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.70	98.70
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 prc.	97.—	97.75
Renta włoska za 100 kor. 4 prc.	—.—	—.—
Pożyczka serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	35 50	36.—
Tureckie obl. prem kolej. za 400 frank.	57 95	58 45
F. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los. w 30 lat 4½ prc.	101.—	—.—
Austr. zakł. kred. ziem. los. w 50 lat 4 pr.	99.80	100.80
„ „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	118.75	119.75
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.25	118.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 5 pr.	105.—	105.25
„ „ „ „ los. 4 pr.	96.—	96.50
Gal. Akc. banku hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.30	111.20
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	100.—	100 40
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	96.75	97.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97.50	—.—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97.75	—.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	98.—	98.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	97.50	98.50
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.50	100.80
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emissya 5 pr.	102.30	102.80
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emissya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.—	101.—
Banku kraj. los. 57½ lat za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.25
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	—.—	—.—
Austro węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.10	101.—
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	—.—	—.—
G. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	106.50	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju Em. z 1886 4 pr.	118.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	101.—	101.60
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101.—	101.60
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100.80	101 80
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	101.—	101.70
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93.75	94.75
Kolei Lwow-czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99.40	100.40
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	108.20	109.—
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	107.70	108.70
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	99.25	100.25
H. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	6.80	7.20
Zakł. kred. dla h. i p. 100 zł.	198.60	199 60
Clary 40 zł. mk.	59.—	61.—
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr.	155.—	156.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	27.—	27.80
Losy m. Krakowa 20 zł.	26.40	27.40
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	22.25	23.25
Palffy 40 zł. mk.	60.50	62.—
[illegible] 20 zł.	20.—	21.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	10.50	11.50
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	25.25	26.25
Salma 40 zł. mk.	72.50	73.50
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	26.75	27.—
St. Genois 40 zł. mk.	75.25	75.75
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	43.—	45.—
„ m. Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	140.—	145.—
„ m. „ 50 zł. 4 pr.	69.—	73.—
Waldstein 20 zł. mk.	59.—	61.—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo austr. 120 zł.	160.—	160.50
Peszt. banku handl. 500 zł.	1363 —	1365.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	370.60	371.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	406.—	407.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	740.—	742 —
Gal. banku hipot. 200 zł.	—.—	—.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	402.—	—.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	243.50	244 —
„ Austro-węg. 600 zł.	958.—	962.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	3 4.—	305.—
Czesk. banku związk. 100 zł.	133.50	134.25
Živnostenska banka 100	131 50	132.25
K. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kol. lok. (akc. pierwsz. 200 zł.	208.—	210.—
„ „ „ (akcye zakład. 200 zł.	—.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3565.—	3570.—
Kołomyj. kol. lokal. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	287.—	287.50
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200 —
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	355.75	356 25
„ węgier. galicyj. I. 200 zł.	210.50	211.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	476.—	478 —
L. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	259.—	260.50
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	—.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	102 75	1 3 25
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	696.—	701 —
Schodnicy 500 kor.	610.—	620.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	165.—	166.—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.65	58.80
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	119.50	119.85
Paryż za 100 fran.	47.57	47.62
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	45.45	45.55
Francuzkie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47.35	47.40
N. Waluty.		
Dukat cesarski	5.67	5 69
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.51	9.52
20-markówka	11.73	11.77
Rossyjski półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.65	58.72
Włoskie banknoty za 100 lir	45.45	45.55
Ruble	1.26	1 27

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 6999 (4834 2—3)

W tut. Sądzie w B. nr. 4 odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 5 lipca 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 5 sierpnia 1897 nawet poniżej takowej licytacya połowy posiadłości wyk. hip. l. 1189 ks. gr. gm. kat. Sokal objętej Jędrzeja Leszczyńskiego własnej na rzecz Samuela Gröbla pto 35 zł. z przyn.

Cena wywołania 811 zł. 50 ct.

Wadyum 81 zł. 15 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adw. dr. Wejdę.

Sokal, 10 kwietnia 1897.

L. 7585 (4835 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 12 lipca 1897 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 12 sierpnia 1897 nawet poniżej takowej licytacya posiadłości wyk. hip. l. 140 i połowy realności wyk. hip. l. 71 ks. gr. gm. kat. Dobraczyn objętych Pawła Górala syna Matwija własnych na rzecz Herscha Flascha pto 80 zł. a. w.

Cena wywołania obu realności 1510 zł.

Wadyum 151 zł.

Reszta warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adw. dr. Wejdę.

Sokal, 25 kwietnia 1897.

L. 1839 (4836 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 13 lipca 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 sierpnia 1897 nawet poniżej takowej licytacya posiadłości wyk. hip. l. 244 ks gr. gm. kat. Horbków objętej obecnie nieobjętej masy spadkowej ś. p. Józefa Kochańczuka własnej na rzecz Michała i Eufrozyny Mecześnskich celem zniesienia współwłasności.

Cena wywołania 1281 zł. 30 ct.

Wadyum 128 zł. 13 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych którzy o uchwale licytacyjnej wczas zawiadomieni nie byli, ustanowiono kuratorem adwokata kraj. w Sokalu dr. Wejdę.

Sokal, 31 marca 1897.

L. 2461 (4829 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Jonasza Gewürza w kwocie 15 zł. odbędzie się w dniu 14 lipca 1897 i w dniu 18 sierpnia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż połowy realności lwh. 115 gm. Chechły objętej dłużnika Jędrzeja Kielara własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 170 zł.

Wadyum 17 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został dr. Ujejski w Ropczycach.

Ropczyce, dnia 30 kwietnia 1897.

L. 9302 (4468 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę kasy oszczędności miasta Kołomyi dozwoloną została w celu ściągnięcia 2 rat po 320 zł. z pn. i reszty kapitału 7050 zł. z pn. egzekucyjna sprzedaż dóbr Piotrów scheda II. dłużnika niewiadomego z miejsca pobytu Władysława hr. Kalinowskiego zastępywanego przez kuratora dr. Zipsera własnych wyk. hip. l. 400 ks. gr. dla większych posiadłości w tut. c. k. Sądzie obwodowym prowadzonej, w dwóch na dzień 20 lipca i 24 sierpnia 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem wyznaczonych terminach, że pomienione dobra na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 65.439 zł. 10 ct., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostaną sprzedane, że każdy chęć kupna mający obowiązanym będzie kwotę 6543 zł. 91 ct. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Hullesa z substytucyą adwokata dr. Milgroma zystał ustanowiony wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 15 maja 1897.

L. 4835 (4830 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności gm. miasta Ropczyce w kwocie 898 zł. odbędzie się w dniu 19 lipca 1897 i w dniu 23 sierpnia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności w Ropczycach położonych a mianowicie połowy realnosci lwh. 459, połowy realności lwh. 460 Toma-Osowskiego własnych, całej realności lwh. 150 połowy realności lwh. 687, 1/4 części realności lwh. 688 i połowy realności lwh. 724 ks. gr. gm. Ropczyce objętych Franciszka Marchuta własnych.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2770 zł.

Wadyum 277 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został p. adw. dr. Ujejski w Ropczycach.

Ropczyce, 17 kwietnia 1897.

L. 9140 (4831 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 16 lipca 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 sierpnia 1897 nawet poniżej takowej licytacya posiadłości wyk. hip. l. 224 ks. gr. gm. kat. Tartakowa objętej Jozafata Klimowicza własnej na rzecz kasy pożyczkowej i funduszu ubogich im. ks. Kuźniewicza w Tartakowie pto 39 zł. z pn.

Cena wywołania 520 zł.

Wadyum 52 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adw. dr. Fränkla w Sokalu.

Sokal, 29 kwietnia 1897.

L. 5517 (4827 2—3)

Gwoździecki Sąd powiatowy przedsięweźmie przymusową licytacyę realności lwh. 321 ks. gr. gm. Gwoździec miasto dłużnika Wolfa Grünberga własnej w dniach 20 lipca i 17 sierpnia 1897 w Sądzie każdym razem o godz. 10 przed południem na rzecz Kalmana Schubera pto 100 zł. a. w.

Cena szacunkowa 550 zł.

Wadyum 55 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i bliższe warunki w tus. registraturze do przejrzenia.

Gwoździec, 18 grudnia 1896.

L. 1921 (4605 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dynowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 19 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Kiwy Wassermanna z Dynowa w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 1004 gm. kat. Dynów objętej dłużnika Franciszka Proga po Franciszku własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 20 lipca i 26 sierpnia 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz Józef Narajewski w Dynowie.

Wadyum wynosi 42 zł. 50 ct.

Dynów, 17 maja 1897.

L. 2597 (4446 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Miejskiej Kasy Oszczędności w Bochni w kwocie 580 zł. a. w. z przyn. odbędzie się w tutej. Sądzie w dniach 16 lipca i 16 sierpnia 1897 o godzinie 10-tej rano egzekucyjna licytacya realności lwh. 82 gm. kat. Zręczyce objętej Tomasza Czachonia własnej.

Cena wywołania 1412 zł.

Wadyum 140 zł. 10 ct. a. w.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Jan Glaser zastępca c. k. notaryusza w Dobczycach ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, dnia 16 marca 1897.

L. 2072 (4481 2—3)

Na zaspokojenie wierzytelności galicyj. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi 16 rat po 30 zł. i reszty kapitału 29 zł. 31 ct. z przyn. odbędzie się w tutejszym Sądzie dnia 19 lipca i 23 sierpnia 1897 o godzinie 10-tej rano sprzedaż realności wyk. hip. l. 96 gminy Tuczapy objętej własnej Andrucha Babena.

Cenę wywołania wynosi kwota 1000 zł. wal. austr.

Wadyum 100 zł.

Warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciąg tabularny w registraturze przeglądnąć można.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, 13 marca 1897.

L. 14.766 (4166 2—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Jonasza Anisfelda w kwocie 500 złr. z przyn. w dniu 20 lipca 1897 i w dniu 24 sierpnia 1897, zawsze o godz. 10-tej rano przymusowa sprzedaż sumy 12.000 zł. intabulowanej na rzecz Feiwla Nebenzahla w stanie biernym realności l. konsk. 20, dz. VII. w Krakowie.

Cena wywołania wynosi 12.000 zł.

Wadyum 1200 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Peiper, zastępcą adwok. dr. Fischlowitz.

Kraków, 15 kwietnia 1897.

L. 1804 (4452 2—3)

W sądzie tutejszym odbędzie się o godzinie 10-tej rano w dniu 16 lipca 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 sierpnia 1897 nawet poniżej takowej, licytacya realności według wykazu hipot. l. 229, gminy Radymno Michała Pirożyńskiego własnej, na rzecz Przemyskiej Kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników pto 72 zł.

Cena wywołania 575 zł.

Wadyum 58 zł.

Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza Władysława Janickiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Radymno, 25 kwietnia 1897.

L. 2155 (4098 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 2100 zł. z przyn. odbędzie się dnia 19 lipca 1897 i dnia 2 sierpnia 1897, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności lwh. 62 i 292 i połowy realności lwh. 291 i 293 objętych w Sułkowicach dłużników Pawła, Katarzyny i Anny Płonków własnej.

Cena wywołania 1253 zł. 3 ct., 1456 zł. 1 ct., 28 zł. 40 ct. i 1215 zł. 40 ct.

Wadyum 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Jan Malec adwokat w Andrychowie.

Andrychów, 5 kwietnia 1897.

L. 14.689 (4019 2—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Jurkowi Demianczuk i tow. pto 70 zł. 2 ct. w. a. z przyn. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużników wykaz hip. 35 i 36 w Strzyleczu położonej w dwóch terminach dnia 19 lipca 1897 i dnia 23 sierpnia o 9-tej godz. rano w Sądzie tutejszym.

Cena wywołania 150 zł. w. a.

Wadyum 15 zł. w. a.

Na pierwszym terminie sprzedaną zostanie realność za cenę wywołania lub wyżej, a na drugim nawet niżej takowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, dnia 28 grudnia 1896.

L. 8875 (4718 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grybowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Filipa Schwarza w kwocie 47 zł. 50 ct. a. w. z przyn. odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 20 lipca i 23 sierpnia 1897, każdym razem o godź. 10-tej przed południem publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności lwh. 32, lk. 3 ks. gr. gm. katastr. Mogilno, własność Józefa Kożucha stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 777 zł. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 78 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszym Sądzie.

Kuratorem wierzycieli adw. dr. Hozer w Grybowie.

Grybów, 24 marca 1897.

L. 9141 (4402 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę Kołomyjskiej kasy oszczędności dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 78 zł. a. w. egzekucyjna sprzedaż realności dłużników a to: całej realności w Kołomyi położonej whl. 1387 dla II. dz. objętej, Antoniego Hawryszczuka, Bazylego i Karoliny z Łukasiewiczów Hawryszczuk, względnie oświadczonych spadkobierców tejże własnej realności whl. 520 ks. gr. dla II. dz. m. Kołomyi objętej Karoliny Hawryszczuk, względnie tejże oświadczonych spadkobierców własnej i połowy realności whl. 448 dla II. dz. m. Kołomyi objętej Ignacego Patkowskiego Stefana własnej w dwóch na dzień 20 lipca i 23 sierpnia 1897, każdym razem na godź. 10 przed południem wyznaczonych terminach, że pomienione realności na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, a to pierwszej w kwocie 150 zł., drugiej 265 zł. 89 ct., zaś połowy trzeciej w kwocie 708 zł. 59 ct., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na ostatnim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie jako wadyum kwotę 15 zł. 26 ct., 59 zł. i 70 zł. 86 ct. 10% powyższej ceny szacunkowej wynoszące do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dra Staubera został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będących realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, dnia 8. maja 1897.

L. 4439 (4833 2—3)

W tut. Sądzie w B. N. 4 odbędzie się o godzinie 10-tej rano dnia 5 lipca 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 5 sierpnia 1897, nawet poniżej takowej, licytacya posiadłości wyk. hip. l. 190 ks. gr. gm. kat. Rożdżałów i posiadłości wyk. hip. l. 2833, gminy Korczyn objętych masy spadkowej ś. p. Katarzyny Obuch własnych na rzecz Hrycia Bojko pto 130 zł. z pn.

Cena wywołania 190 zł., a względnie 875 zł.

Wadyum 19 złr., a względnie 87 złr. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. adwokata dra Pawłowskiego.

Sokal, 5 marca 1897.

L. 9141 (4832 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10-tej rano dnia 16 lipca 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 sierpnia 1897 nawet poniżej takowej, licytacya całej posiadłości wykazem hip. 334 z 1/10 części posiadłości wyk hip. 324 ks. gr. gm. kat. Tartakowa objętych Hrycia Mandryka własnych na rzecz kasy pożyczkowej i funduszu ubogich im. ks. Kuźmiewicza w Tartakowie pto 86 zł. 46½ ct. a. w. z pn.

Cena wywołania 240 zł. i 52 zł.

Wadyum 24 zł. i 5 zł. 20 ct. a. w.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem ad actum dra Fraenkla w Sokalu.

Sokal, 1 maja 1897.

L. 1621 (4006 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 60 zł. z pn. odbędzie się dnia 16 sierpnia 1897 i dnia 30 sierpnia 1897, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację połowy realności pod l. 51 w Targanicach położonej dłużnika Franciszka Powrożnika własnej.

Cena wywołania 870 zł. 83·75 ct.

Wadyum 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Maryan Homme adwokat w Andrychowie.

Andrychów, dnia 5 marca 1897.

L 4804 (4142 2—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Beili Süsli Donner w kwocie 167 zł. a. w. z przyn. odbędzie się w tutejszym Sądzie w sali rozpraw Nr. 8 w dniu 21 września i 23 listopada 1897, o godzinie 10-tej rano przymusowa publiczna sprzedaż posiadłości gruntowej objętej wyk. hip. 379 ks. gr. gm. Stojanów dłużników Piotra Naklickiego, Maksyma Korpaniuka i Maryi Naklickiej zam. Korpaniuk własnej.

Cena wywołania 1303 zł.

Wadyum 130 zł. 30 ct. a. w.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutej. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzyeieli jest adwokat dr. Bernard Alter w Radziechowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Radziechów, 24 kwietnia 1897.

L. 222 (4865 1—3)

Mościski c. k. Sąd powiatowy ogłasza że na zaspokojenie dłużnej Sarze Lei Steinreich od Michała Tokarczyka kwoty 50 zł. a. w. z pn. odbędzie się tamże w dniach 25 czerwca 1897 i 5 sierpnia 1897 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności dłużnika wh. 92 gm. kat. Hussaków objętej.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedaną tylko za cenę wywołania, lub wyżej niej, na drugim i niżej tejże.

Wadyum wynosi 8 zł. 50 ct. a. w.

Resztę warunków i aktów przejrzeć można w Sądzie.

Mościska, 31 stycznia 1897.

L. 15508 (4862 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Chany Kanner w kwocie 300 zł. a. w. z pn. odbędzie się w dniach 16 lipca i 26 lipca 1897 każdym razem o godzinie 10 rano w tut. Sądzie egzekucyjna licytacyjna sprzedaż całej realności w Korczynie położonej wyk. hip. l. 411, jednej ósmej części realności wyk. hip. l. 80 i 1/16 części realności wyk. hip. l. 414 ks. gr. dla tej gminy objętych Antoniego Urbanka i Katarzyny Urbanek własnych.

Cena wywołania i szacunkowa 3278 zł. wal. austr.

Wadyum 327 zł. 80 ct.

Reszta warunkśw licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny w tus. registraturze do przejrzenia.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Feliks Czajkowski adwokat w Krośnie.

C. k. Sąd powiatowy.

Krosno, 28 maja 1897.

L. 6608 (4857 1—3)

Vom k. k. Bezirksgerichte Biała wird kundgemacht, es ist über Ansuchen des Bielitzer Vorschuss und Spar Vereines die exekutive Versteigerung der den Exekuten Leo Nidetzky gehörigen auf 3034 fl. 40 kr. geschätzten Realität N. C. 32 G. E Zl. 32 in Biała bewilligt und sind hiezu zwei Feilbietungstermine auf den 17 Juli 1897 und auf den 21 August 1897 10 Uhr Vormittags mit dem Anhange angeordnet worden dass diese Realitäten bei der ersten Feilbietung nur um oder über den Schätzungswerth, bei der zweiten aber auch unter demselben hintangegeben werden.

Die Licitationsbedingnisse, wornach wie jeder Lizitant 10% Vadium zu erlegen hat, sowie das Schätzungsprotokol und der Grundbuchsextrakt können in der hg. Registratur eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht.

Biała, am 20 Mai 1897.

L. 9683 (4867 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach podaje do wiadomości, że dnia 19 lipca i 23 sierpnia 1897 o godzinie 9 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż 2/12 części realności pod lk. 51 w Porębie położonej według whl. 52 ks. gr. tejże gminy objętej Jana Górki własnych na rzecz Franciszka Górki o 47 zł. 22 ct. z pn.

Cena wywołania 188 zł 16 ct.

Wadyum 18 zł. 2 ct.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Myślenice, 25 lutego 1897.

L. 6256 (4861 1—3)

W dniach 21 lipca 1897 i 20 sierpnia 1897 godzinę 10 rano odbędzie się w tut. Sądzie przymusowa sprzedaż 1/4 części realności pod lk. 244 w Jordanowie położonej wedle whl. 276 ks. gr. gminy Jordanów objętej dłużnika Jana Supergana własnej na rzecz Ludwika Łazarskiego młodszego z Jordanowa o 5 zł. 19 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania 125 zł. 25 ct.

Wadyum 13 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. W. Kutrzebę z Jordanowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, 28 maja 1897.

L. 8195 (4868 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 19 lipca 1897 i 23 sierpnia 1897 o godz. 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż wierzytelności hipot. 317 zł. 46 ct. w. a. na realności pod lk. 16 w Głogoczowie położonej według whl. 11 ks. gr. tejże gminy objętej Józefa Budka i Maryanny Budkowej współwłasnej na rzecz dłużnika Mojżesza Feursteina zaintabulowanej pto 300 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 317 zł. 46 ct. w. a.

Wadyum 31 zł. 75 ct. w. a.

Wyciąg gipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, dnia 30 marca 1897.

L. 8738 (4871 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 19 lipca 1897 i 23 sierpnia 1897 o godz. 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 13 we Więciórce położonej według whl. 24 ks. gr. tejże gminy objętej i połowy realności lwh. 25 ks. gr. gm. objętej ś. p. Michała Kurka własnych na rzecz Anny Ziaja o 22 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 241 zł. 23 ct. w. a.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, dnia 30 marca 1897.

L. 2649 (4856 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg w Złoczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 15 zł. a. w. z pn przymusowa sprzedaż realności pod Nk. 50 ct. w Bortkowie położonej wedle wyk. hip. l. 8 tejże gminy Dmytra Bałuczyńskiego własnej w tutejszym Sądzie w drodze publicznego przetargu na rzecz Aby Weitz w dniu 21 lipca 1897 i w dniu 25 sierpnia 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym za cenę wywołania 40 zł. lub wyżej tejże, zaś na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Poręczne 10% ceny ocenienia.

Resztę warunków tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych adw. dr. Heyne w Złoczowie.

Złoczów, 31 marca 1897.

L. 4855 (4858 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia należącej się firmie „Gebrüder Israel in Liquidation“ od Franciszka Krzyształowicza sumy 475 zł. i 175 zł. rozpisaną została przymusowa sprzedaż publiczna:

a) całej realności pod Nr. 360 m. w Buczaczu położonej, wykazem hipotecznym 368 księgi gruntowej gminy Buczacz objętej;

b) całej realności pod Nr. 319 m. w Buczaczu położonej, wykazem hip. 328 ks. gr. gminy Buczacz objętej;

c) połowy realności pod Nr. 322 m. w Buczaczu położonej, wykazem hip 332 ks. gr. gminy Buczacz objętej własność dłużnika Franciszka Krzystałowicza stanowiących.

Każda z powyższych realności osobno sprzedaną zostanie.

Do uskutecznienia tej sprzedaży wyznaczone zostały dwa termina, pierwszy na dzień 30 czerwca 1897, drugi na dzień 2 sierpnia 1897 zawsze w Sądzie o godzinie 10-tej przed południem.

Na ostatnim z tych terminów, jeżeli wartość szacunkowa realności przedmiotem licytacyi będącej, nie będzie mogła być uzyskaną, sprzedaną zostanie ta realność najwyższą cenę podającemu także poniżej wartości szacunkowej.

Wartość szacunkowa stanowiąca zarazem cenę wywołania, wynosi ad a) 1303 złr. 45 ct., ad b) 527 zł. 85 ct. i ad c) 1350 zł. 27½ ct.

Wadyum przed przystąpieniem do licytacyi złożyć się mające wynosi 130 zł. 35 ct. względnie 52 zł. 79 ct. i 135 zł. 3 ct.

Bliższe warunki przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Tych wierzycieli, którzyby dopiero po wydaniu wyciągów hipotecznych to jest po dniu 15 marca 1897 prawo zastawu na realnościach przedmiotem licytacyi będących nabyli, jako też i tych wierzycieli, którymby uchwała z rozpisaniem licytacyi albo też następująca jaka uchwała w tej sprawie egzekucyjnej wydaną, dla jakiejkolwiek przyczyny wcale lub w należytym czasie nie została doręczoną, zawiadamia się o rozpisaniu licytacyi edyktem niniejszym, tudzież do rąk ustanowionego kuratora p. adwokata dra Reissa w Buczaczu.

Buczacz, 6 maja 1897.

L. 2901 (4866 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mikulińcach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności kasy Oszczędności miasta Tarnopola w kwocie 20 zł. 89 ct. a. w. i 668 zł. 1 ct. a. w. z przyn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż Sądu w dniach 7 lipca 1897 i 9 sierpnia 1897, każdym razem o godzinie 9-tej przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności whl. 982 ks. gr. dla gm. kat. Nastasów objętej własność Jurka, Stefana i Pańka Załopanych stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 1465 zł., niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 146 zł. 50 ct.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane, a tych wierzycieli którzyby dopiero po dniu 28 kwietnia 1897 hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze, w tej sprawie zapaść mające, z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, nie mniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. Tomasza Vogla jako też zapomocą niniejszego edyktu.

Mikulińce, dnia 5 maja 1897.

L. 7048 (4654 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 21 lipca 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 25 sierpnia 1897 nawet poniżej takowej licytacya posiadłości wyk. hip. l. 590, 2/8 części 591 i 10/10 części 592 ks. gm kat. Sielec objętych, nieobjętej masy spadkowej Maryi z Pełechów Turko własnej na rzecz Kafki Klam pto 180 zł. a. w. z pu.

Cena wywołania 378 zł. 59 ct. a. w. i 10 zł. 60 ct.

Wadyum 10% tych cen.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adw. dr. Roberta Pawłowskiego w Sokalu.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Sokal, dnia 7 kwietnia 1897.

L. 1151 (4520 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie Józefa Gelbera przeciw Jonasowi Gelber i niel. Bronci Gelber pto 1200 zł. a. w. z pn. przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności whl. 129 ks. gr. gm. kat. Wiśniowczyk objętej Jonasa Gelbera i niel. Bronci Gelber własnej w dniach 21 lipca i 13 sierpnia 1897 każdym razem o 10 godzinie przed południem w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania 1715 zł.

Wadyum 172 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Wiśniowczyk, 28 marca 1897.

L. 3171 (4422 1—3)

W dniach 21 lipca 1897 i 1 września 1897 o godz. 10 rano odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Niemirowie publiczna sprzedaż 4/6 części realności w Niemirowie położonej whl 291 ks. gr. tejże gminy objętych Iwana recte Januarego Pensko własnych na zaspokojenie pretensyi Teodora Pensko w kwocie 75 zł. 20 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania jest 147 zł. 31 ct.

Wadyum 14 zł. 75 ct.

Akt oszacowania, wyciąg tabularny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze Sądu powyższego.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem p. Antoniego Dobrowolskiego z Niemirowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Niemirów, 5 maja 1897.

L. 23.539 (4529 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. w Złoczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 190 zł. w. a. z przyn. przymusową sprzedaż realności pod l. kon. 69 w Bezbrudach położonej wedle wyk. hip. l. 268 i połowy lwh. 151 gminy Bezbrudy, Andrucha Obirko i Maryi z Romaniszynów Obirko własnej w tutejszym sądzie wdrodze publicznego przetargu na rzecz Mojżesza Seidenwurm w dniu 21 lipca 1897 i w dniu 25 sierpnia 1897, każdym razem o godzinie 10-tej przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, a to na pierwszym za cenę wywołania ciała hip. l. wyk. 268 w kwocie 370 zł., zaś połowy ciała hip. l. wyk. 151 w kwocie 80 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Poręczne 10% ceny ocenienia.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych adw. dr. Wittlin w Złoczowie.

Złoczów, 31 marca 1897.

L. 4854 (4066 1—3)

Kałuski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 100 zł. z przyn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Kałuszu w tut. Sądzie sprzedaż posiadłości whl. 156 Pawła Kołomyjca Grzegorza własnej, 1/4 części realności wyk. hip. l. 128 Wasyla Psiuka Sofrona własnej i realności wyk. hip. l. 52 Michała Domińkiewicza własnej ks. gr. gminy Kopanka w dniu 21 lipca 1897 i 25 sierpnia 1897, każdym razem o godz. 10-tej rano.

Wadyum wynosi dla I. realności 47 zł., dla II. realności 28 zł., a dla III. realności 141 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Wittlin z Kałusza.

Kałusz, 6 maja 1897.

L. 4595 (4478 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 21 lipca 1897 i dnia 25 sierpnia 1897 o godz. 10 rano odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Dąbrowie publiczna sprzedaż realności lwh. 4 ks. gr. gm. Mędrzechów objętej Piotra Kaczora własnej na rzecz Chaima Rosenfelda celem zaspokojenia sumy 12 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 650 zł.

Wadyum 65 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. adwokat dr. Józef Datka w Dąbrowie.

Dąbrowa, dnia 11 kwietnia 1897.

L. 4594 (4508 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 21 lipca 1897 i dnia dnia 25 sierpnia 1897 o godzinie 10 rano w c. k. Sądzie powiatowym w Dąbrowie odbędzie się publiczna sprzedaż 1/6 części realności lwh. 127 ks. gr. gm. Dąbrowa objętej Izraela Storcha własnej na rzecz Chajma Rosenfelda celem zaspokojenia sumy 37 zł. 12½ ct. w. a. z przyn.

Cena wywołania sumy 146 zł. 66⅔ ct.

Wadyum 15 zł. w. a.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych pan adwokat dr. Józef Datka w Dąbrowie.

Dąbrowa, dnia 11 kwietnia 1897.

L. 1842 (4717 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach oznajmia, że dla zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach 59 zł. 89 ct. z pn. odbędzie się dnia 21 lipca tylko powyżej, a 25 sierpnia 1897 także poniżej ceny szacunkowej publiczna sprzedaż 1/4 części realności l. 83 gm. Gliniany Mojżesza Arona Leista własnej.

Cena wywołania 87 zł. 50 ct.

Wadyum 9 zł.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony Szymon Czestyński w Glinianach.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w Sądzie tut.

Gliniany, dnia 12 maja 1897.

L. 8221 (4727 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Bazylego Iwaszko sumy 200 zł. w. a. z pn. licytacyą realności nieletnich Michaliny i Władysława Chrobaków w jednej i Paraskiewii Chrobak w drugiej połowie własnej wyk. hip. 363 gm. Zamarstynów objętej na dzień 21 lipca 1897 i na dzień 23 sierpnia 1897 zawsze o godzinie 10 rano w biurze IV.

Cena wywołania 1277 zł

Wadyum 127 zł. 70 ct.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipot., przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Stanisław Hahn.

Lwów, dnia 10 maja 1897.

L. 3769 (4792 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radłowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 144 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Kelmana Bienenstoka w tut. sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 525 gm. kat. Radłów objętej dłużnika Pawła Michałowskiego własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 21 lipca i 30 sierpnia 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Emil Wolniewicz w Radłowie.

Wadyum wynosi 17 zł. 60 ct.

Radłów, 19 maja 1895

L. 4296 (4694 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się w dniu 21 lipca 1897 o godz. 10 z rana nawet poniżej ceny szacunkowej relicytacya realności l. 33 według wyk. hip. 3 ks. gr. gm. Gródek Jakóba Achtel, Ettli Karp, Lei Dreisli 2 im. Achtel i Simona Achtel własnej na rzecz Abrahama Wohlmana pto 50 zł. z pn.

Cena wywołania 904 zł.

Wadyum 91 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, tudzież dla wierzycieli hipot. ustanawia się kuratorem Bdolfa Henzego c.k. notaryusza w Gródku.

Gródek, dnia 20 maja 1897.

L. 3682 (4777 3—3)

W dniach 15 lipca 1897 i 20 sierpnia 1897 o godz. 10 przedpołudniem przeprowadzoną zostanie celem ściągnięcia wierzytelności Jakóba i Beili Horowitzów w kwocie 75 zł. z pn. przez sąd tutejszy licytacya ciał hipotecznych wyk. hip. l. 33 i wyk. hip. l. 131 ks. gr. gm. Mikołajów Pinkasa Nadlera własnych, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej a to l. wyk. hip. 33, 105 zł. zaś l. wyk. hip. 131, 35 zł.

Poręczne 10%

Kurator wierzycieli Robert Adamski c. k. notaryusz w Bóbrce.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 5 kwietnia 1897.

L. 10364 (4813 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi celem wydobycia pretensyi Kasy Oszczędności w Starym Sączu w kwocie około 1500 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip l. 356, 357 i 5/10 części whl. 360 gm. Łącko Ferdynanda Królickiego i spólników własnych w dniu 13 lipca 1897 i w dniu 17 sierpnia 1897 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1) 920 zł., 2) 7052 zł., 3) 1681 zł. 50 ct.

Wadyum 1) 230 zł., 2) 1763 zł., 3) 421 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Stary Sącz, 8 maja 1897.

L. 4353 (4778 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 30 czerwca 1897 najmniej za cenę 750 zł., zaś w dniu 21 lipca 1897 także poniżej tej ceny licytacya przymusowa pretensyi Herscha Spieglera w kwocie 750 zł. w stanie biernym ciała hipot. objętego wyk. hip. 1810 ks. gr. gm. Gródek intabulowanej na rzecz Eisiga Raaba pto 165 zł. z pn.

Wadyum 75 zł.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny pzzejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adw. dr. Ozarkiewicza w Gródku.

Gródek, dnia 20 maja 1897.

L. 45676 (4817 2—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na drodze strategicznej Jarosław-Gorzyce w Rzeszowskim okręgu budowniczym w latach 1898, 1899, 1900 odbędzie się dnia 30 czerwca 1897 w c. k. Starostwie w Rzeszowie licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w r. 1898 dostawić się mającego wynoszą 5486 złr. 15 ct.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12. w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych których starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5 pr. kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien, na blankiecie, na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszczie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 9. czerwca 1897.

L. 49054 (4816 3—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli wodnych tak nowych jak i konserwacyjnych na Dniestrze w okręgu budowniczym Zaleszczyckim odbędzie się 22 lipca 1897 w c. k. Starostwie w Zaleszczykach licytacya ofertowa.

Warunki przedsiębiorstwa i ceny jednostkowe przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem Starostwie, gdzie w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wniesione być mają oferty sporządzone wedle przepisanego tu załączonego wzoru zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 500 zł.

Oferty nie sporządzone ściśle wedle przepisanego wzoru, albo zawierające jakie dopiski zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, oferty zaś wniesione nie w terminie lub złożone w innym urzędzie nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 13 czerwca 1897.

L. 188 (4782 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Husiatynie ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Husiatynie w kwocie 55 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 15 lipca 1897 i 12 sierpnia 1897 o godz. 10 z rana w tut. sądzie przymusowa sprzedaż sumy 150 zł. w. a. z pn. w stanie biernym połowy ciała hipot. lwh. 129 ks. gr. gm. Husiatyn Jankla Josla 2 im Hackera własnej na rzecz dłużniczki Sary Ryfki 2 im. Neugeboren zaintabulowanej która przy drugim terminie niżej wartości nominalnej 150 zł. sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 18 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Konstanty Rudnicki c. k. notaryusz.

Husiatyn, dnia 30 marca 1897.

L. 9335 (4808 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Powiatowej Kasy Oszczędności w Wieliczce zaległych rat z pożyczki w kwocie 200 zł. odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 15 lipca i 16 sierpnia 1897, o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności lwh. 73 w Stadnikach Franciszka Gizy i Maryanny 3o Gizowej, względnie tejże masy spadkowej lwh. 52, tamże tejże samej masy spadk. Maryanny 3o Gizowej lwh. 121, tamże Jana Kasprzyka i Katarzyny Kasprzyk i lwh. 55, tamże Urszuli Hyżowej w połowie własnych:

a) realności lwh. 73 w kwocie 600 zł., b) realności lwh. 51 w kwocie 110 zł., c) realności lwh. 55 w kwocie 100 zł., d) realności lwh. 121 w kwocie 172 zł., zaś wadyum w stosunku 10% tychże kwot.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Jan Glaser, zastępca c. k. notaryusza w Dobczycach ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, dnia 9 grudnia 1897.

L. 4418 (4819 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. w Kołomyi podaje do wiadomości, że na prośbę Towarzystwa zaliczkowego w Kołomyi dozwoloną została, w celu ściągnięcia kwoty 150 zł. z przyn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Wasyla Charabaruka Iwana w Diatkowcach l. wyk. hip. 41 objętej dwa termina, a to w dniu 14 lipca 1897 i w dniu 13 sierpnia 1897, każdym razem na godz nę 10 tą przed południnm wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 600 zł. a. w., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 60 zł. w. a. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dra Kraśnickiego ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tusąd. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, dnia 23 maja 1897.

L. 7955 (4773 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej kołomyjskiej kasy oszczędności przeciw masie konkursowej Chaskla Wieselberga pto 4 raty po 71 zł. 25 ct. a. w. i reszty kapitału 1396 zł. 93 ct. z pn. odbędzie się wskutek ofiarowanego przez Mechla Schlossera podkupu w kwocie 2300 zł. a. w. na jednym terminie dnia 5 lipca 1897, o godź 10-tej rano w tutejszym Sądzie w B. Nr. 6 publiczna sprzedaż realności w Kołomyi pod Nr. d. 573 położonej whl. 75 ks. gr. dla I. dzielnicy objętej do Chaskla Wieselberga, względnie tegoż masy konkursowej należącej i że pomieniona realność na tym jednym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania wynoszącej kwotę 2300 zł. zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupna mający obowiązany będzie wadyum w kwocie 460 zł. złożyć do rąk komisyi licytacyjnej, że dla wszystkich tych, którymby niniejsza uchwała doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczonej realności nabyli prawa rzeczowe, kurator w osobie adwokata dra Laudaua został ustanowiony, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności i bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomya, dnia 15 maja 1897.

L. 1976 (4346 1—3)

Dnia 21 lipca 1897 i dnia 18 sierpnia 1897 o godzinie 10 tej przed południem odbędzie się w tutejszym Sądzie w biurze Nr. 40 egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 225 w Jaśle położonej whl. 617 objętej dłużników małolet. Jana Stanisława dw. im. Ostachowskiego i Adama Maryana dw. im. Ostachowskiego po połowie, własnej celem zaspokojenia wierzytelności hipotecznej Stanisława Gawlikowskiego w kwocie 1000 złr. w. a. z przyn.

Cena wywołania 2338 zł. 50 ct.

Wadyum 240 zł. a. w.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, oraz tych, którzyby po dniu 22 lutego 1897 prawo zastawu na powyższej realności uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna lub dalsze następne uchwały albo wcale doręczone nie zostały, lub też na czas doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem adwokata dra Feliksa Gaszyńskiego ze substytucyą adwokata dra Józefa Baranowskiego w Jaśle.

C. k Sąd obwodowy.

Jasło, 3 kwietnia 1897.

L. 271 (4781 1—3)

Das k k. Bezirksgericht in Husiatyn gibt hiemit bekannt, dass am 21 Juli 1897 und am 19 August 1897 in der Exekutionssaehe des Moses Selzer gegen Markus Wallach pto 75 fl. ö. W. öffentliche Feilbiethung der dem Schuldner eigenthümlichen Realität G. B. E. 13 der kat. gem. Czabarówka stattfinden wird.

Ausrufungspreis 330 fl. ö. W.

Vadium 33 fl. ö. W.

Zum Kurator der unbekannten Gläubiger wird der hiesige k k. Notar Konstanty Rudnicki bestellt.

Husiatyn, am 21 März 1897.

Konkursa.

L. 1318 (4881)

KONKURS.

Wydział powiatowy stanisławowski na mocy uchwały Rady powiatowej z dnia 8 czerwca 1897 rozpisuje niniejszem konkurs celem obsadzenia posady akuszerki okręgowej z siedzibą w Maryampolu miasteczku.

Płaca roczna wynosi kwotę 100 zł. a. w. płatna w ratach miesięcznych z dołu z Kasy Reprezentacyi powiatowej.

Obowiązki akuszerki okręgowej są określone rozporządz. wykonawczem do §. 17 ustawy z dnia 2 lutego 1891 Nr. 17 i 82 dz. ust. kraj.

Ubiegający się o tę posadę mają przedłożyć metrykę chrztu, świadectwo odbytego ścisłego egzaminu położnictwa tudzież świadectwo moralności i wykazać się dotychczasową praktyką.

Podania należy wnosić do Wydziału powiatowego do dni 30 od dnia ogłoszenia w Gazecie urzędowej.

Wydział powiatowy

Stanisławów, dnia 8 czer. 1897.

L. 9682 (4899 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania posady I. a ewentualnie II. stałego sługi szkolnego przy c. k. II. (niemieckiem) gimnazyum we Lwowie, ogłasza niniejszem c. k. krajowa Rada szkolna konkurs z terminem do wnoszenia podań do końca lipca 1897.

Do posady I. tercyana przywiązane są pobory: płaca roczna 300 zł. i dodatek aktywalny 75 zł. rocznie, do posady zaś II. tercyana pobory: płaca roczna 250 zł. i dodatek aktywalny 62 zł. 50 ct. w. a., do obu zaś posad wolne mieszkanie służbowe w budynku gimnazyalnym, tudzież ubranie służbowe.

Do posad tych należą wszelkie obowiązki sługi szkolnego i zwykłego stróża domowego, a zatem prócz należytej obsługi sal szkolnych, kancelaryi, auli, sali konferencyjnej, gabinetów i t. p. także wszystkie czynności stróża domowego, jak: rąbanie i noszenie drzewa opałowego, palenie w piecach, utrzymanie porządku wewnątrz i zewnętrz budynku szkolnego, zamiatanie śniegu i błota, załatwianie posyłek i t. p.

Ubiegający się o te posady mają wykazać:

1. znajomość języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie, świadectwami szkolnemi i własnoręcznemi próbami pisma.

2. uzdolnienie fizyczne, potrzebne do pełnienia obowiązków sługi szkolnego świadectwem c. k. lekarza rządowego.

3. wiek metryką urodzenia.

4. zachowanie się świadectwem moralności, wydanem i potwierdzonem przez właściwe urzędy, jeżeli nie pozostaje w służbie publicznej.

5. dotychczasowe zatrudnienie odnośnemi świadectwami.

Podania zaopatrzone w powyższe dokumenta, należy wnieść w terminie konkursowym do c. k. krajowej Rady szkolnej na ręce Dyrekcyi c. k. II. gimnazyum we Lwowie, a jeżeli ubiegający się jest w służbie publicznej, za pośrednictwem swej władzy przełożonej.

W podaniu winien ubiegający się podać wyraźnie czy stosownie do wyniku konkursu przyjmie ewentualnie posadę II. tercyana o poborach niższych.

Przy nadaniu posady I. względnie II. tercyana, mają pierwszeństwo w myśl ustawy z 19 kwietnia 1872 (dz. p. p. Nr. 60), wysłużeni podoficerowie c. i k. armii, posiadający wymaganą kwalifikacyę i zaopatrzeni w certyfikat, uprawniający ich do ubiegania się o posadę w służbie państwowej cywilnej, tudzież pozostający w służbie stali słudzy szkolni w drodze awansu.

Dopiero w braku takich kandydatów mogliby być uwzględnieni także inni kandydaci posiadający wymaganą powyżej kwalifikacyę

Lwów, dnia 9 czerwca 1897.

L. 33698 (4878 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania dwóch stypendyów z fundacyi ś. p. Księcia Leona Sapiehy każde o rocznych 475 zł. ogłasza się niniejszem konkurs.

Wsparcia te przeznaczone są dla młodzieńców urodzonych w Galicyi lub w Wielkiem Ks. Krakowskiem, którzy ukończywszy nauki uniwersyteckie lub akademickie z postępem znakomitym, pragnęliby z początkiem roku szkolnego 1897/98 udać się do zagranicznych zakładów naukowych, w celu nabycia głębszego wykształcenia w obranym zawodzie.

Narodowość kandydata lub wyznanie religijne nie stanowi różnicy.

Stypendya wypłacone będą w dwóch półrocznych równych ratach z góry i trwają prawidłowo przez rok jeden. Wolno wszakże rozdawcy, którym jest JE. JO. Książę Adam Sapieha pozostawić stypendystę w posiadaniu stypendyum jeszcze przez rok drugi.

Stypendysta obowiązany będzie z końcem każdego półrocza szkolnego wykazać się przed rozdawcą w sposób wiarygodny, iż bawiąc za granicą oddaje się rzeczywiście naukom zawodu swego z zamiłowaniem i bardzo dobrym postępem.

Chcący się ubiegać o stypendyum powyższe wnni wnieść podania swoje najpóźniej do 2 sierpnia b. r. bezpośrednio do Wydziału krajowego i załączyć metrykę chrztu lub urodzenia, świadectwo majątkowe i moralności absolutoryum z odbytych nauk uniwersyteckich lub akademickich, tudzież świadectwa szkolne szczególniej z ostatnich lat.

Kandydaci, którzy przed rokiem szkolnym 1896/7 pokończyli nauki, winni nadto wykazać wiarygodnie czem się trudnili od czasu ukończenia studyów.

W podaniu ma być wyraźnie przytoczone, w jakiej gałęzi nauki, tudzież w którym z zakładów zagranicznych zamierza dalej kandydat pracować, w jaki sposób nabytą naukę w przyszłości chciałby spożytkować.

Podanie winno wreszcie zawierać dokładny adres, pod którym załatwienie dojść ma w swoim czasie do rąk kandydata.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 5 czerwca 1897.

L. 7619 (4843 1—3)

KONKURS.

Odnośnie do konkursu w Nr. 136 Gazety Lwowskiej ogłoszonego oznajmia się, że konkurs celem obsadzenia posady Dyrektora urzędów pomocniczych c. k. sądu krajowego we Lwowie opróżnionej upływa z dniem 30 czerwca 1897.

Lwów, dnia 11 czerwca 1897.

L. 6756 (4921 1—3)

KONKURS

W celu obsadzenia jednej posady c. k. koncypisty sanitarnego w X klasie rangi rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 30 czerwca 1897.

Ubiegający się o powyższą posadę winni wnieść swe podania opatrzone w dowody kwalifikacyi po myśli rozporządzenia ministeryalnego z 21 marca 1873 dz. p. p. Nr. 37 oraz w dowody znajomości języków krajowych do Prezydyum c. k. Namiestnictwa w wyznaczonym terminie, a mianowicie kompetenci będący w służbie państwowej w przepisanej drodze służbowej, a inni przez właściwe c. k. Starostwo, we Lwowie zaś i w Krakowie przez miejscową c. k Dyrekcyę policyi.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 13 czerwca 1897.

L. 351 (4815 3—3)

KONKURS.

Celem obsadzenia nowo systemizowanej posady drugiego c. k. notaryusza w Stryju, ewentualnie także innej przez przeniesienie opróżnionej posady c. k. notaryusza w okręgu tutejszej Izby, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do dnia 4 lipca 1897, w którym kompetenci podania swoje należycie alegowane w przepisanej drodze wnieść mają.

C. k. Izba notaryalna

Przemyśl, dnia 12 czerwca 1897.

L. 5361 (4818 3—3)

KONKURS.

W celu obsadzenia dwu posad c. k. sekretarzy powiatowych i jednej posady c. k. oficyała Namiestnictwa z systemizowanymi poborami X klasy rangi ewentualnie dwu posad c. k. kancelistów Namiestnictwa z poborami XI klasy rangi rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 15 lipca br.

Ubiegający się o powyższe posady winni wnieść podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych w drodze właściwej do Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Posady sekretarzy powiatowych i kancelistów Namiestnictwa nadane będą w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Nr. 60 dz. p. p. przed innymi ukwalifikowanym wysłużonym podoficerom zaopatrzonym w certyfikaty o ile nie będą ubiegać się o nie kompetenci z kategoryi urzędników państwowych pozostających w służbie czynnej lub z kategoryi kwiescentów.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 13 czerwca 1897.

Upadłości.

L. 4142 (4800 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle podaje do wiadomości, iż w ślad § 63 ustawy konk. wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Chaima Reinholda nieprotokołowanego kupca w Gorlicach a to do do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomego majątku, położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 D. p. p. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowanym został p. Juliusz Homolacz c. k. Sędzia powiatowy w Gorlicach, tymczasowym zaś zawiadowcą masy dr. Józef Radomyski.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 25 czerwca 1897 o godz. 9 z rana, na którym stawić się mają wierzyciele z odnośnymi dokumentami, roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 22 sierpnia 1897 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych, zgłosić i na posłuchaniu w dniu 13 września 1897 o godzinie 9 rano odbyć się mającem, do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny wybór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Zarazem przypomina się wierzycielom nie mieszkającym ani w Gorlicach ani w obrębie orzectwa Sądu powiatowego w Gorlicach, że w ślad §. 111 ust. konkur. obowiązani są donieść sądowi o wybranym przez siebie a w Jaśle mieszkającym pełnomocniku do przyjmowania za nich wszelkich uchwał, gdyż w przeciwnym razie na wniosek komisarza konkursowego na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator byłby ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety lwowskiej“

C. k. Sąd obwodowy.

Jasło, dnia 12 czerwca 1897.

L. 51 (4864 1—3)

Ogólny termin likwidacyjny w masie rozbiorowej Julii Illukiewicz w Kopyczyńcach wyznaczony jest na dzień 9 lipca 1897 godz. 9 rano w biurze komisarza konkursowego w Kopyczyńcach.

C. k. Sąd powiatowy.

Kopyczyńce, 5 czerwca 1897.

Kuratele.

L. 8633 (4807 1—3)

Fedko Skwaryj z Góry uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego ustanowiono Iwana Skibskiego z Góry.

C. k. Sąd powiatowy.

Bełz, dnia 12 września 1895.

L. 3443 (4876)

Parańka Zapłatyńska z Przemyślan została uchwałą z dnia 20 kwietnia 1897 l. 3443 uznana umysłowo niedołężną, kuratorem dla niej ustanowiony Jan Wojtanowski z Przemyślan.

Przemyślany, dnia 20 kwietnia 1897.

L. 20998 (4837 1—3)

Wasyl Pyłypczuk z Zawiszni uznany marnotrawcą, kuratorem jego Michał Łoża.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, dnia 2 grudnia 1896.

L. 14549 (4791 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podgórzu ogłasza, że Adam Dziewiński z Podgórza uznany został umysłowo chorym, kuratorem jego jest Stefan Dziewiński w Podgórzu.

Podgórze, dnia 14 listopada 1896.

Wyroki prasowe.

Zl. 130 (4685)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 152 der periodischen Druckschrift: „Ostdeutsche Rundschau“ vom 3 Juni 1897, enthaltenen Artikels: „An die Arbeit, Volksgenossen!“ in der Stelle von „Und das wäre“ bis „lebendig geworden ist“ das Verbrechen nach §. 58 lit. c. (§. 59 lit. e) St. G. begründe und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. O. bestätigt und nach §. 37 P. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 4 Juni 1897.

Zl. 133 (4771)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 154 der periodischen Druckschrift: „Wiener Tagblatt“ vom 5 Juni 1897 enthaltenen Feuilletons mit der Aufschrift: „Deutsche Poetenpolitik“ (Seite 1, Spalte 1, 2 und 3) in den Stellen von „wird es künftig“ bis „für uns vorbei“ und von „Immer und immer“ bis „das Dümmste ein“ das Verbrechen nach §. 58 lit. c. und §. 59 lit. c. St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft in Wien verfügte Beschlagnahme gemäß §. 489 St. P. O. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 9 Juni 1897.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 4193 (4794 3—3)

Uiber die Klage des Iu. Dr. H. Schürer Advokaten in Jungbunzlau gegen Leon Sonnensieb, Handelsmann in Tarnopol peto 25 fl. 16 kr. c. s. c. de pr. 22 Jänner 1897 Zl. 683 wird zur neuerlichen mündlichen Verhandlung im Bagatell Verfahren die Tagfahrt hiergerichts Bur. II auf den 25 Juni 1897 8 Uhr früh angeordnet, zu welcher beide Theile unter den Folgen des § 28 des Bag. Verf. mit der Aufforderung vorgeladen werden, die auf den Rechtsstreit Bezug habenden Urkunden u. wenn möglich auf die Zeugen auf welche sie sich berufen wollen mitzubringen.

Zugleich wird über Ansuchen des Klägers für den unbekannt wo abwesenden Geklagten Leon Sonnensieb und dessen Erben und Rechtsnachfolger Herr Iu. Dr. Elias Sygall, Advokat in Tarnopol zum Kurator ad actum bestellt und demselben die gesetzliche Führung dieser Kuratel verordnet.

Hievon erfolgt die Verlautbarung.

K. k. st. d. Bezirksgericht.

Jungbunzlau, am 2 Juni 1897.

Der k. k. Landesgerichtsrath.

L. 7481 (4812 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Iwanowi Stefurakа Łesyszyn, że dnia 26 maja 1897 do l. 7481 pozew przeciw niemu o zapłacenie kwoty 10 zł. w. a. wniósł, na który termin do rozprawy ustnej według postępowania drobiazgowego na dzień 20 lipca 1897 o godz. 9 rano wyznaczono i że dla niego Nykołę Stefanko kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył lub innego zastępcę tut. sądowi oznajmił, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie a skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Peczeniżyn, 26 maja 1897.

L 3990 (4790 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Tomasza Sperro, że w sporze Antoniego Ząbka przeciw niemu o 74 zł. adw. dr. Aronsohna w Podgórzu kuratorem dla niego ustanowiono, że temu ostatniemu pozew l. 17679/96 doręczono i że do rozprawy termin na dzień 20 lipca 1897 godzinę 9 rano wyznaczono.

Tomasz Sperro, ma albo ustanowionemu kuratorowi informacyi udzielić, albo innego pełnomocnika obrać i tut. sąd o tem zawiadomić, albo na terminie osobiście stanąć.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, 2 maja 1897.

L. 8939 (4557 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku powiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Lejzora Grumeta z Turzańska, że c. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Sanoku, wniosła przeciw niemu podanie z 31 grudnia 1896 l. 8939 o wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla grzywny wyszynkowej w kwocie 20 zł. i osobnej opłaty wyszynkowej w kwocie 10 zł. z 6% odsetkami od całej kwoty 30 zł. w stanie biernym realności własność jego stanowiącej wyk. hip. l. 45, 46 i 13 ks. gr. gminy Turzańsk objętej i że w celu doręczenia mu odnośnej uchwały dla niego kurator ad actum w osobie Majera Grumeta z Turzańska ustanowiony został.

Bukowsko, dnia 31 grudnia 1896.

L. 3425 (4556 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku, ustanawia w sprawie Eliasza Pintera przeciw Katarzynie Roczniak pto 4 zł. 43 ct. z pn. dla niewiadomej z miejsca pobytu Katarzyny Roczniak w celu doręczenia tejże wydanej uchwały tabularnej z 18 maja 1895 l. 3425, kuratorem ad actum Ludwika Pleśniarskiego z Bukowska.

Bukowsko, 18 maja 1895.

L. 17001 (4555 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnopolu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Krystynę z Iwasieczków Chana żonę Dmytra z Chodaczkowa małego, że celem doręczenia jej tusąd. uchwały tabularnej z dnia 26 lutego 1896 l. 3662, ustanowił kuratora w osobie adw. dr. Łuczakowskiego z Tarnopola.

Tarnopol, dnia 26 sierpnia 1896.

L. 21532 (4552 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie wskutek wdrożonego na podanie Piotra Komornickiego de praes. 21 maja 1897 l. 21532 postępowania celem uznania niewiadomego z życia Marcelego Starzyckiego, urodzonego w dniu 18 czerwca 1845 przy ul. Grodzkiej pod l. k. 101 w Krakowie, za zmarłego, wzywa tak Marcelego Starzyckiego, jak również i wszystkich, którzy o życiu jego lub okolicznościach śmierci wiadomość jaką mieć mogą, aby o tem w terminie trzech miesięcy tj do dnia 10 września 1897 tutejszemu sądowi donieśli, gdyż w przeciwnym razie stosownie do postanowień ustawy postąpi się.

Kraków, 28 maja 1897.

L. 8497 (4554 3—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Alb. Fuchsa, byłego właściciela firmy „Alb. Fuchs Wien Klingergasse 2“, tudzież Gitlę Bergknopf, że w sprawie egzekucyjnej firmy Math. Salcher i synowie przeciw spadkobiercom Jakóba Glasberga o 160 zł. 74 ct. z pn. ustanowiono dlań celem doręczenia uchwały z 11 marca 1897 l. 3363 i dalszych, kuratorem tut. adw. dr. Mütza.

Tarnów, 26 maja 1897.

L. 5868 (4553 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zarządza z dniem dzisiejszym wpisanie do rejestru dla firm spółkowych firmy „Ester Blattberg i Józef Glasberg skład mąki i handel wiktuałów w Rzeszowie“ z tem dołożeniem, że firmę podpisywać będą obaj spólnicy pełnem imieniem i nazwiskiem.

Rzeszów, dnia 13 maja 1897.

L. 28215 (4583 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu p. Juliana kniazia Puzynę, iż przeciw niemu pozew przez Władysława Chyćkę de praes. 12 lutego 1897 l. 9579 o zapłacenie sumy 500 zł. z pn. wniesiony został i że kuratorem jego pan adwokat dr. Wróblewski, a zastępcą adwokat dr. Rosmarin mianowany został.

Lwów, dnia 22 maja 1897.

L. 41.988 (4839 2—3)

OBWIESZCZENIE.

Kandydaci zawodu leśno-gospodarczego zamierzający w bieżącym roku przystąpić do egzaminu na samoistnych gospodarzy leśnych lub do egzaminu dla pomocników w służbie leśnej ochronnej i technicznej winni podania zaopatrzone dokumentami i załącznikami przepisanymi w §. 3. względnie §. 29. rozporz. c. k. Ministerstwa rolnictwa z dn. 11 lutego 1889, Dz. p. p. nr. 23, wnieść do c. k. Namiestnictwa najpóźniej do 31 lipca 1897, a to kandydaci zostający w służbie publicznej we właściwej drodze urzędowej, inni zaś za pośrednictwem właściwego c. k. Starostwa względnie c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie lub Krakowie.

Kandydaci starający się o uwolnienie od opłaty taksy egzaminacyjnej, winni wnieść w tym samym terminie osobne podanie, zaopatrzone świadectwem ubóstwa, wystawionem przez zwierzchność gminy ostatniego miejsca zamieszkania, stwierdzającem stosownie do przepisu §§. 23. i 47. powołanego wyżej rozporządzenia ministeryalnego stosunki, które petent przytoczył dla uzasadnienia własnego ubóstwa względnie ubóstwa osób do jego utrzymania prawnie obowiązanych.

Podania po terminie wniesione lub niezaopatrzone przepisanymi załącznikami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 9 czerwca 1897.

L. 3045 (4631 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie zawiadamia, że w sprawie hipotecznej Itzka Glogower o wpis prawa własności do 2/3 części ciała hipotecznego wyk. hip. l. 112 ks. gr. gminy katastralnej Chodorów objętego bł. p. Ozyasza czyli Herscha Kaltera własnych, ustanowiono dla nieznanego z miejsca pobytu i życia, a interesowanego w tej sprawie Herscha Weitz, kuratorem c. k. notaryusza Suchardę w Chodorowie, któremu tus. uchwałę z dnia 30 października 1896, l. 8992 dla Herscha Weitz przeznaczoną się doręcza.

Chodorów, dnia 5 maja 1897.

L. 2551 (4825 2—3)

Władysława Zdrękiewicza z życia i miejsca pobytu niewiadomego, ustanawia się w sporze drobiazgowym Jana Nogi przeciw niemu o 40 zł. kuratorem p. Pietrzykowskiego z Rodatycz i do rozprawy drobiazgowej wyznacza termin na dzień 22 czerwca 1897 o godz. 9 rano wzywając pozwanego, aby do sądu osobiście lub przez pełnomocnika zgłosił się.

C. k. Sąd powiatowy.

Gródek, dnia 20 maja 1897.

L. 5793 (4828 2—3)

Zawiadamia się Konstantego Krajnika, że Leiba Abeles wytoczył przeciwko niemu pozew do l. 5793 o zapłacenie 25 zł., który do rozprawy drobiazgowej na 19 lipca 1897 o godzinie 10 rano zadekretowano.

Wzywa się przeto Konstantego Krajnika, aby ustanowionemu dlań kuratorowi Iwanowi Puzio z Huzeli udzielił potrzebnej informacyi lub innego pełnomocnika ustanowił.

Lisko, dnia 30 maja 1897.

L. 17699 (4652 2—3)

Zawiadamia się niewiadomą z miejsca pobytu Reginę Majcher, że tus. uchwałą z dnia 30 czerwca 1896 l. 8411 dozwoloną została intabulacya egzekucyjnego prawa zastawu dla należytości Karola Bartoszewskiego c. k. notaryusza w kwocie 8 zł. 4 ct. i kosztów egzekucyjnych w kwocie 4 zł. 12 ct., w stanie ciężarów 1/30 części ciała hipotecznego whl. 82 ks. gr. Pełkinie Reginy Majcher własnej i że dla niej ustanowiono kuratorem adwokata dr. Grabowskiego w Jarosławiu, któremu powyższą uchwałę się doręcza.

C. k. Sąd powiatowy.

Jarosław, 10 listopada 1896.

L. 10596 (4650 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Pinkasa Goldnera, iż wskutek wniesionego przeciw niemu przez Barucha Löwa pozwu de praes. 3 czerwca 1897 l. 10596 o zapłacenie sumy wekslowej 500 zł. w. a. z pn., kuratorem dla niego adw. dr. Wilhelm Hochberg w Tarnowie ustanowiony i temuż nakaz zapłaty doręczony został.

Tarnów, 3 czerwca 1897.

L. 1840 (4640 2—3)

W stanie biernym realności pod lk. 57 w Pruchniku miejście położonej, objętej wyk. hip. l. 100 Mikołaja i Cecylii Krasickich własnej są w stanie biernym tej realności intabulowane dawne wierzytelności, a mianowicie wedle C. 1 na podstawie komplanacyi z 25 stycznia 1839 przez Józefa i Franciszkę Młynarkiewiczów zeznanej prawo zastawu dla sumy 98 zł. mon. konw. na rzecz Mortki Taubenfelda i wedle C. 3 z mocy skryptu przez tych samych Młynarkiewiczów zeznanego 16 grudnia 1838 prawo zastawu dla sumy 44 zł. mon. konw. na rzecz Jana Markiewicza.

Gdy od wpisu tych wierzytelności lat 50 upłynęło, wierzyciele sami zdaje się pomarli, a ich spadkobiercy nie znani, tudzież przez 50 lat swych praw nie poszukiwali, ani w tym czasie na rachunek tych pretensyi nie pobrali, przeto wzywa się wzmiankowanych wierzycieli lub też ich prawonabywców, aby w przeciągu roku to jest najpóźniej do dnia 1 maja 1898 zgłosili swoje prawa do tych wierzytelności, gdyż w przeciwnym razie intabulowane prawa zastawu będą amortyzowane i wykreślone z stanu biernego wzmiankowanej realności.

C. k. Sąd powiatowy

Pruchnik, 24 marca 1897.

L. 4745 (4562 2—3)

Nieznanego z miejsca pobytu Mykietę Kreuciów zawiadamia się, że tusąd. uchwałą tabularną z dnia 11 grudnia 1895 l. 15985 dla niego przeznaczoną doręczono kuratorowi Michałowi Ozgowiczowi z Rachinia.

C. k. Sąd powiatowy.

Dolina, dnia 30 kwietnia 1897.

L. 3101 (4638 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Ambrożego Kostyka, że w sporze sumarycznym Mikołaja Kuczy przeciw niemu po 150 zł. w. a. z pn., p. Antoni Żurek z Muszyny dla niego ustanowionym został kuratorem i że temuż pozew z dnia 7 maja 1897 l. 3101 doręczony został. Rzeczą jest Ambrożego Kostyka udzielić kuratorowi informacyi do sporu lub innego pełnomocnika ustanowić, inaczej sam sobie przypisze skutki zaniedbania.

C. k. Sąd powiatowy.

Muszyna, dnia 9 maja 1897.

L. 292 (4616 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tyczynie wzywa niewiadomą z miejsca pobytu i życia Maryannę Wojtyło, ażeby w przeciągu jednego roku w sądzie tutejszym się zgłosiła i wniosła oświadczenie przyjęcia spadku po Franciszku Wojtyle w Grzegorówce dnia 29 grudnia 1893 z pozostawieniem pisemnego rozporządzenia ostatniej woli zmarłym, w przeciwnym bowiem razie spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niewiadomej z miejsca pobytu kuratorem Kazimierzem Jasińskim z Grzegorówki byłby przeprowadzonym.

Tyczyn, dnia 15 sierpnia 1896.

L. 8569 (4614 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokalu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców śp. Alojzego Wojtaszka emerytowanego strażnika skarbowego w Uhrynowie zamieszkałego a w Sokalu d. 17 września 1892 zmarłego o przypadłym im spadku składającym się z gotówki w kwocie 17 zł. 8 ct. w. a. z wezwaniem, aby w ciągu jednego roku się zgłosili i roszczenia swe wykazali, gdyż inaczej postępowanie spadkowe z tymi, którzy się do spadku oświadczą i tytuł dziedziczenia wykażą przeprowadzone i spadek im w miarę ich roszczeń przyznanym zostanie, zaś nieprzyjęta część spadku, albo jeżeli nikt oświadczenia nie wniesie, cały spadek jako bezdziedziczny państwu przypadnie. Kuratorem ich zamianowano adw. dr. Pawłowskiego w Sokalu.

Sokal, 20 maja 1897.

L. 6393 (4597 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Berla Blatta, że przeciw niemu wnieśli Estera Blattberg i Józef Glasberg pozew o zapłacenie kwoty 70 zł. 80 ct. z pn. i że pozew ten doręczony został ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Holtzerowi z substytucyą adw. dr Malca i polecamy zatem Berlowi Blattowi, aby kuratorowi swemu potrzebnych informacyi udzielił, lub też innego pełnomocnika wybrał i o tem sądowi doniósł.

Rzeszów, dnia 28 maja 1897.

L. 21583 (4594 2—3)

Niewiadomą z miejsca pobytu Adelę Toczyską zawiadamia się, że wskutek wniesionego przeciw niej przez Towarzystwo zaliczkowe w Krakowie pozwu wekslowego de praes. 5 maja 1897 l. 18802 pto 575 zł. z pn i wydanego nakazu zapłaty z 7 maja 1897 l. 18802 ustanowiono dla niej kuratorem adw. dr. Kwiecińskiego z substytucyą adwok. dr. Schwarza.

Poleca się przeto Adeli Toczyskiej, aby temuż kuratorowi podała środki obrony lub ustanowiła innego pełnomocnika, inaczej sama sobie przypisze ewentualne skutki.

C. k. Sąd krajowy.

Kraków, 30 maja 1897.

L. 1789 (4620 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Jacka Nyzowego kuratora ad actum Matwija Szwec, celem doręczenia uchwały tabularnej z 21 września 1895, l. 10.599, względem zaintabulowania prawa własności do ciała hipotecznego wykazem hipotecznym liczba 306 gminy Grabkowce-Młynowce objętego na rzecz Adama Chwaszcz.

Wzywa się tedy Jacka Nyzawego, by środki obrony praw swych kuratorowi podał, lub innego zastępcę wskazał, gdyż skutki zaniedbania tego sam sobie przypisze.

Zborów, dnia 20 lipca 1896.

L. 79.168 (4683 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, iż dnia 9 grudnia 1896 w rejestrze handlowym dla firm spółkowych w tomie III. na stronicy 29 pod pozyc. 362 wpisano firmę „Brüder Billig" i przy takowej uwidoczniono: że jej jawnymi spólnikami są Chajem Billig i Jossel Billig właściciele garbarni, w Gródku zamieszkali, że siedzibą spółki, która czynności swe rozpoczęła dnia 24 marca 1892 jest Gródek i że spółkę tylko obaj wspólnicy wspólnie podpisywać mogą.

Lwów, dnia 19 grudnia 1896.

L. 1785 (4673 2—3)

Niewiadomych z miejsca pobytu Andrucha i Magdę Zajączów zawiadamia się, że tus. uchwały tabularne z dnia 5 września 1895 do l. 9951 względem wpisu prawa własności do ciał hipotecznych whl. 480 i 481 gminy Zborów na rzecz Herscha i Gitli Mersand ustanowionemu dla nich kuratorowi adwokatowi dr. Naglerowi w Zborowie doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Zborów, dnia 28 lutego 1896.

L. 8933 (4632 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i życia Hrynia Dudycz, że tus. uchwała z dnia 17 lutego 1896 l. 140 dla niego przeznaczona doręczoną została do rąk kuratora Nykoły Pachołków naczelnika gminy w Horodyszczu cetnarskiem.

Chodorów, dnia 19 grudnia 1896.

L. 5077 (4627 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Abrahama Mausnera przeciw Maryi z Klusików Jędrzejowskiej o 3 zł. z pn. ustanowiono dla niewiadomej z miejsca pobytu dłużniczki kuratorem adw. Herdliczkę i doręczono mu tusąd. uchwałę tabularną z 8 sierpnia 1896 l. 15234.

C. k. Sąd obwodowy.

Kołomyja, 1 maja 1897.

L. 825 (4621 2—3)

Nieznanego z miejsca pobytu Mikołaja Dudę zawiawiadamia się, że tusądową uchwałę tabularną z 19 września 1895 do l. 10534 dlań przeznaczoną doręczono ustanowionemu w tym celu kuratorowi Wasylowi Bahryjowi.

C. k. Sąd powiatowy.

Zborów, dnia 15 lutego 1896.

L. 17872 (4599 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie zawiadamia niniejszem, iż równocześnie poleca się prowadzącemu rejestr handlowy, ażeby firmę Hersch Simon Zwibel handel drzewem w Łanczynie z powodu zaniechania tegoż handlu z rejestru dla firm pojedynczych wykreślił.

Stanisławów, d. 22 sierpnia 1896.

L. 5446 (4598 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem, że z dniem dzisiejszym zarządzonem zostaje wpisanie zgłoszonej firmy „Mojżesz Geschwind" kantor wymiany i dom komisowy w Rzeszowie, w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych z tem dołożeniem, że firmę powyższą będzie podpisywał sam właściciel Mojżesz Geschwind.

Rzeszów, dnia 6 maja 1897.

L. 8869 (4675 2—3)

Niewiadomą z miejsca pobytu Jewdochę Nowosiadło zawiadamia się, że tus. uchwałę tabularną z dnia 20 sierpnia 1895 l. 9157 względem intabulacyi prawa własności do ciała hip. whl. 100 gminy Torków doręczono ustanowionemu dla niej kuratorowi Iwasiowi Bodnarowi z Torkowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Zborów, dnia 5 września 1896.

L. 5488 (4671 2—3)

W sprawie powiatowej kasy oszczędności w Bochni przez dr. Serafińskiego działającej przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Romualdowi Romanowskiemu o 3000 zł. a. w. o 1 i 2 stopień egzekucyi immobilarnej realności whl. 464 i 1069 w Bochni, ustanawia się dla tegoż kuratora w osobie adwokata dr. Władysława Michnika w Bochni.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, 24 kwietnia 1897.

L. 28214 (4582 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu p. Juliana kn. Puzynę, iż przeciw niemu pozew przez Władysława Chyćkę de praes. 12 lutego 1897 l. 9581 o zapłacenie sumy 467 zł. z pn. wniesiony został i że kuratorem jego p. adw. dr. Wróblewskiego z zastępstwem p. adw. dr. Rozmarina mianowany został.

Lwów, dnia 22 maja 1897.

L. 18408 (4570 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Stryju zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Jana Litzenberga, że uchwała z 21 czerwca 1892 l. 11261, którą intabulacyę Ilka Baniasa i Matwija Hawryłów za właścicieli parcel katastralnych 50, 97 i 99 księgi gruntowej gminy katastralnej Wola Dolhołucka dozwolono, ustanowionemu dlań kuratorowi adwokatowi dr. Falkowi doręczoną zostaje.

Stryj, 30 grudnia 1896.

L. 92 (4668 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Annę z Kobielników Sołomkę z Denysowa, że celem doręczenia jej tus. uchwały tabularnej z dnia 21 sierpnia 1896 l. 17238 ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Blausteina z Tarnopola.

Tarnopol, dnia 29 stycznia 1897.

L. 32456 (4659 2—3)

C. k. Sad krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek wniesionego d[illegible]21 maja 1897 l. 32456 przez Salomona [illegible]ga pozwu przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu spadkobiercom ś. p. Sprinze Krug o uznanie własności i intabulacyę 7/8 części z $^1/_2$ realności pod l. k. $344^2/_4$ we Lwowie ustanowiony został dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Sprinze Krug kuratorem adw. dr. Weiss z zastępstwem adw. dr. Ambesa.

Wzywamy niniejszym edyktem niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Sprinze Krug, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw, stosownych środków użyli, ileże z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki, sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 29 maja 1897.

L. 8024 (4859 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Petra Kowala, że dnia 19 maja 1897 do l. 8024, wniósł przeciw niemu Fecia Filak skargę o zapłacenie 346 zł. 50 ct. na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 8 lipca 1897 o godz. 9 rano, tudzież, że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego, ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. dr. Czesława Śleczkowskiego adwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanego, kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony, lub innego sobie zastępcę ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące, pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

Gorlice, dnia 21 maja 1897.

L. 3007 (4874 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nisku zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Ernesta Katzera, że Jan Czerepak z Zalesia, wniósł przeciw niemu i Janowi Kleinowi pozew w postępowaniu drob. de pr. 2 kwietnia 1897 l. 3007 pto 50 zł. w. a. z pn., że termin do rozprawy drob. na dzień 19 lipca 1897 godz. 9 zrana wyznaczono i ustanowiono dla niego kuratorem ad actum pana Romana Łapińskiego c. k. notaryusza w Nisku.

Wzywa się przeto Ernesta Katzera, aby kuratorowi potrzebne informacye udzielił, albo innego zastępcę swego c. k. sądowi wskazał.

C. k. Sąd powiatowy.

Nisko, dnia 10 czerwca 1897.

L. 3412 (4875 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nisku zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Sebastyana Dziurdź, że Walenty Zybura z Łętowni wniósł przeciw niemu pozew w postępowaniu drob. de pr. 15 kwietnia 1897 l. 3412 pto 38 zł. w. a. z pn., że termin do rozprawy drob. na dzień 19 lipca 1897 godz. 9 zrana wyznaczono i ustanowiono dla niego kuratora ad actum pana Romana Łapińskiego c. k. notaryusza w Nisku.

Wzywa się przeto Sebastyana Dziurdź, aby kuratorowi potrzebne informacye udzielił, albo innego zastępcę swego c. k. sądowi wskazał.

C. k. Sąd powiatowy.

Nisko, dnia 10 czerwca 1897.

L. 5184 (4852)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Jaśle uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Wietechę, iż przeciw niemu wytoczyła skargę Katarzyna Wietecha o zapłacenie kwoty 27 zł. z pn. na którą do rozprawy termin na dzień 19 sierpnia 1897 wyznaczono a kuratorem dla niego adw. dr. Chwalibóg w Jaśle ustanowionym został.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.

Jasło, 5 maja 1897.

L. 5613 (4691 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Aleksandra Podboroczyńskiego, że w celu uskutecznienia doręczenia tusądowej uchwały z dnia 30 stycznia 1897 l. 1134 dla niego przeznaczonej, ustanowiony został kurator w osobie adwokata dr. Sygalla z zastępstwem adwokata dr. Schwarza w Tarnopolu. Aleksandrowi Podboroczyńskiemu przysługuje prawo zgłosić się u tego zastępcy lub obrać sobie innego, o czem sąd tutejszy powiadomić należy.

Tarnopol, dnia 8 maja 1897.

L. 4538 (4695)

C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Paranię Ziemermann zam. Demków, że celem doręczenia jej uchwały dozwalającej na wpis prawa własności 1/5 części ciał hipotecznych wyk. hip. 11, 159, 160, 181, 148 i 12 gminy Kupiczwola na rzecz Izaaka Kremnitzer z dnia 25 sierpnia 1895 l. 6170, ustanowił kuratorem pana Józefa Tabińskiego c. k. notaryusza.

C. k. Sąd powiatowy.

Mosty wielkie, dnia 31 sierpnia 1896.

L 35737 (4591 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Dawida Fischera, iż celem doręczenia mu uchwały tabularnej z dnia 29 listopada 1895 l. 44740 dozwalającej egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 500 zł. w stanie biernym realności i sum na rzecz Henryka Schönberga na realnościach zaintabulowanych na rzecz M. Bauneta doręczoną została kuratorowi ad actum adw. dr. Langrodowi z substytucyą adw. dr. Münza w Krakowie i poleca mu, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika ustanowił, gdyż inaczej skutki niepomyślne, sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 30 października 1896.

L. 14438 (4561 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ustanawia w sprawie tabularnej odnośnie do realności lwh. 259 ks. gr. Dębica dla niewiadomego z pobytu Mojżesza Herscha Neumanna kuratorem Mendla Polanieckiego i jemu doręcza rezolucyę z dnia 23 kwietnia 1896 l. 3669.

Dębica, 24 lutego 1897.

L. 7567 (4600)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, że wpisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych firmę „Hersch Rosenzweig interes wekslarski w Husiatynie.

Tarnopol, dnia 15 maja 1897.

L. 2753 (4697)

C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mikołaja i Annę Szyjka, że celem doręczenia im uchwały dozwalającej na wpis prawa własności parcel gruntowych 3375/1 i 3376/2 w Mostach na rzecz Haśki Nebożuk z dnia 31 października 1895 l. 8451, ustanowił kuratorem p. Józefa Tabińskiego c. k. notaryusza w Mostach wielkich.

C. k. Sąd powiatowy.

Mosty wielkie, 25 maja 1896.

L. 17415 (4589 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Kantego Piaskiewicza, że tut. sąd. uchwałą z dnia 22 stycznia 1897 l. 1376, którą dozwolono na rzecz Władysława Starnowskiego wpisu egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 380 zł. z pn. w stanie biernym 7/12 części realności pod lk. 30 dz. VI w Krakowie położonej, lwh. 1122 objętej, Jana Kantego Piaskiewicza własnych jako karcie głównej i w stanie biernym ciążącego na karcie C. w poz. 9 połowy powyższej realności prawa Tekli Piaskiewicz żądania od Jana Kantego Piaskiewicza wypłacenia równowartości 1/7 części całego czystego po śp. Jakóbie Piaskiewiczu pozostałegk spadku jako karcie ubocznej, doręczoną została ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Kopffowi z substytucyą adw. dr. Tomika w Krakowie i poleca się zatem Janowi Kantemu Piaskiewiczowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące, sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 7 maja 1897.

L. 22589 (4592 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu br. Andrzeja Konopkę, że wydany wskutek wniesionego przez Towarzystwo zaliczkowe w Krakowie pozwu wekslowego nakaz zapłaty z dnia 7 maja 1897 l. 18802 doręczony został ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum adw. dr. Tomikowi w Krakowie z substytucyą adw. dr. Dobiji.

Poleca się zatem niewiadomemu z miejsca pobytu br. Andrzejowi Konopce, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego sobie pełnomocnika obrał, albowiem w razie przeciwnym skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące, sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 28 maja 1897.

L. 2752 (4698)

C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jurka Małkowicz, że celem doręczenia mu uchwały ozwalającej na wpis prawa własności ciała hipotecznego wyk. 1043 gminy Mosty wielkie Jurka Małkowicz własnego na rzecz Leśka Nebożuk z dnia 31 października 1895 l. 8450, ustanowił kuratorem p. Józefa Tabińskiego c. k. notaryusza w Mostach wielkich.

C. k. Sąd powiatowy.

Mosty wielkie, 25 maja 1896.

L. 12706 (4679 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Andrucha Dumę, Magdę Czornobaj i Teklę Duma, że przeznaczona dla nich uchwała tabularna z dnia 13 września 1895 l. 10987, ustanowionym kuratorom a to: 1. dla Tekli Duma w osobie c. k. notaryusza p. Józefa Zubka, 2. dla Andrucha Dumy w osobie kandydata notaryalnego p. Jana Rożniatowskiego, 3. dla Magdy Czornobaj w osobie adwokata p. dr. Naglera doręczona została.

Zborów, 25 stycznia 1897.

Doniesienia prywatne.

Zamknięcia rachunków i bilans z roku 1896.

Stan czynny:	zł.	ct.	Stan bierny:	zł.	ct.
Gotówka w kasie	2434	19	Udziały	4263	45
Weksle i skrypta	18673	05	Wkładki	9891	58
Inwentarz	300	—	Fundusz rezerwowy	1535	51
Koszta procesowe	8	67	Kredyt zaciągnięty	5751	—
Lokacye	650	—	Niepod. % od wkładek	408	—
niepod. % od skryptów	253	60	naprzód zapłacono % na rok 1897	77	38
Naprzód zapłac. % na rok 1897.	56	76	Zaległe podatki	150	—
			Czysty zysk z r. 1896	299	35
Razem	22376	27	Razem	22376	27

Ogólny ruch kasowy 189.635 zł. 87 ct. w. a.

Uwagi: I. Z końcem roku 1895 liczyło towarzystwo 306 członków, w ciągu roku 1896 przystąpiło 58 członków, a wystąpiło 29 członków, a zatem zostaje z końcem roku 1896 355 członków.

II. Z końcem roku 1895 wynosiły udziały członków 4113 zł. 45 ct., w roku 1896 wpłacono udziałów 334 zł., a zwrócono zaś w roku 1896 184 zł. stan udziałów z końcem roku 1896 4263 zł. 45 ct. w. a.

III. Liczba członków wypowiedzonych udziałów 20.

Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Mielcu, Stowarzyszenie zarejestrowane z odpowiedz. ogran.

Mielec, dnia 13 czerwca 1897.

Markus Horowitz, dyrektor

Z. 12190

Kundmachung.

Mitwoch den 23 Juni l. J. um 9 Uhr Vormittags findet in den Localitäten des Güter-Expedites der k. k. österreichischen Staatsbahnen die bahnämtliche Veräusserung der Fundgegenstände statt, wozu die Kauflustigen höflich eingeladen werden.

Nähere Bestimmungen, wie auch das Verzeichniss der zur Veräusserung bestimmten Gegenstände können im obigen Güter-Expedite durchgesehen werden.

Lemberg, den 15 Juni 1897.

K. k. Bahn-Betriebsamt.

4880

Obwieszczenie.

We środę dnia 23 czerwca b. r. o godzinie 9 przed południem odbędzie się w lokalnościach ekspedytu towarowego c. k. kolei państwowych publiczna sprzedaż przedmiotów znalezionych (Fundgegenstände), do której się mających chęć kupna uprzejmie zaprasza.

Bliższe warunki, jakoteż spis przedmiotów przeznaczonych do sprzedaży przejrzeć można w ekspedycie towarowym.

Lwów, dnia 15 czerwca 1897.

C. k. urząd kolejowy ruchu.

Dnia 30 czerwca odbędzie się nadzwyczajne walne Zgromadzenie Członków Towarzystwa zaliczkowego, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, w Zakopanem w kancelaryi Towarzystwa o godzinie 11 przed południem. 808

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego walnego Zgromadzenia.
2. Sprawa zniżenia stopy procentowej od pożyczek.
3. Wnioski członków.

Prezes: W. Ciechomski.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weiss) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.